Nr. 69 Środa 24 Marca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumerata na „Gazetę" przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował bezpłatnym auskultantem praktykanta sądowego, Floryana Malinowskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 marca.

Wiosna, ta uprzywilejowana pora wszelkich wróżb i alarmów wojennych, przynosi tym razem same uspokajające wiadomości. We Włoszech po długiej rozprawie przewagę stanowczą otrzymała polityka zdrowego rozumu, która każe unikać wszelkich zawikłań z zagranicą pod karą zachwiania zjednoczenia narodowego. W Paryżu ks. Orłow zagniewany na Francyę nie z własnego popędu, lecz w skutek instrukcyj z Petersburga otrzymanych, wyjechał z Paryża bez pożegnania i wyjazdem tym rozproszył do reszty wszelkie obawy, które niedawno obudzały wieści o aliansie francuzko-rosyjskim. W Berlinie wreszcie cesarz Wilhelm, wstępując w 84 rok życia, pocieszył Europę zapewnieniem, że spodziewa się przeżyć nowy rok życia swojego w pokoju. Ambasador niemiecki w Rzymie złożył jeszcze ważniejsze oświadczenie, bo powołał się na potęgę militarną Niemiec, która pewnie nikogo nie zachęci do zaczepki. O Wschodzie nie wspominamy, bo ani Rossya przebywająca ciężkie przesilenie wewnętrzne, ani Turcya pogrążona w zupełnej niemocy, nie myśli o wznowieniu walk, a małe państewka półwyspu bałkańskiego na własną rękę nie odważą się zamącić pokoju.

Najcenniejszą ze wszystkich tych oznak pokojowych jest niezawodnie mowa cesarza Wilhelma. Jak przed rokiem 1870 Europa oczekiwała, czy z ust Napoleona nie usłyszy wyroku o najbliższych losach pokoju, tak dziś ogląda się na Niemcy. Cesarz Wilhelm nie naśladuje pod tym względem cesarza Francuzów, bo nie stara się trwożyć lub wywoływać sensacyi, lecz zawsze odzywa się w sposób uspakajający. Jeśli grozi jakie niebezpieczeństwo, stara się je złagodzić, jeżeli zaś na horyzoncie nie ma żadnej chmury, zaznacza to z zadowoleniem i otwarcie. Z ostatniego przemówienia cesarza Wilhelma można domyślać się, że monarcha niemiecki nie uważa sytuacyi za tak pokojową, żeby wykluczał wszelkie niebezpieczeństwo. Nie może nawet być inaczej, bo rzeczywiście nie wszystko tak się składa, jakby sobie życzyć należało w interesie trwałego zabezpieczenia pokoju. Że cesarz Wilhelm mówiąc o pokoju miał głównie na myśli Niemcy, to nie osłabia znaczenia słów jego. Niemcy bowiem zajęły dziś takie stanowisko wobec głównych kwestyj, że każde zawikłanie zagrażałoby im bezpośrednio lub pośrednio a tem samem zmuszałoby je do czujności. Czy Rossya sama lub wspólnie z Francyą i z Włochami pokusiłaby się o nowy zamach na stan półwyspu bałkańskiego, czy Włochy w aliansie z Rossyą przyznałyby się do planów *irredenty*, w jednym i drugiem wypadku Niemcy musiałyby się uważać za zagrożone w swoich interesach, bo nowy ich stosunek do Austryi wytknął nowy kierunek polityce zewnętrznej. Skoro tedy cesarz Wilhelm tak stanowczo wyraża nadzieję utrzymania pokoju, to nie grozi żadne niebezpieczeństwo w tym rodzaju a tem mniej mówić można o niebezpieczeństwie nad Renem.

Ale cesarz Wilhelm tak przemawiał, jak gdyby ręczył tylko za pokój w roku bieżącym. To nie zadowala, nawet niepokoi wielu, ale wcale bez podstawy. Wszakżeż nie wypływa ztąd obawa, że cesarz Wilhelm uważa wybuch wojny w roku przyszłym za nieunikniony, lecz w najgorszym razie ten wniosek, że w stosunkach europejskich nie zapanował jeszcze tak normalny stan harmonii, żeby na pewne zapowiadać można dłuższy okres pokojowy. Tak się rzecz ma w rzeczywistości, ale ztąd daleko jeszcze do takich niebezpieczeństw, z którémi rok naprzód trzebaby się liczyć. Przy końcu r. 1878 na Wschodzie gromadziły się groźne chmury, a w rok później stan rzeczy zmienił się bardzo korzystnie dla sprawy pokoju. Miejmy nadzieję, że w ciągu jednego roku zmieni się także wiele na rzecz pokoju na zachodzie i na południu Europy. Im dłużej zwlec się daje niebezpieczeństwo wojny, tem łatwiej je potem zupełnie usunąć.

Rada państwa.

Podajemy mowę pos. **Rapoporta**, mianą w dyskusyi szczegółowej nad ustawą o ulgach podatkowych na rzecz kas zaliczkowych i towarzystw kredytowych, mianowicie nad § 3cim, który normuje podstawę wymiaru podatku dochodowego:

Panowie! Okoliczność, że wys. Izba wczoraj z taką gotowością podjęła w kilku punktach projekt rządowy, zniewala mię zabrać głos, by was prosić, abyście co do §. 3go, stanowiącego może najważniejszą nowej ustawy cząstkę, zachowali projekt komisyi i nie podejmowali już projektu rządowego w tych dalszych punktach, w których go komisya zmieniła. Nie można zaprzeczyć, że §. 3ci już w brzmieniu projektu rządowego oznaczał znaczny postęp wobec ustaw i przepisów dotychczasowych, postęp tak pod względem formalnym, jak merytorycznym. Pod względem formalnym stwarza on nakoniec jasno określoną i mocno ugruntowaną podstawę dla opodatkowania spółek, które odtąd z góry wiedzieć będą, ile opłacać mają podatków, czego dotychczas nigdy na pewno wiedzieć nie mogły. Ta właśnie była przyczyna największej części żalów, że co do opodatkowania nie było żadnej zasady i że mimo reskryptu ministeryalnego z r. 1875 spółki pożyczkowe jednej i tej samej kategoryi najrozmaiciej bywały opodatkowane. Bywało, że spółki mające równy dochód, różny płaciły podatek; bywało i to, że spółki, po różne lata równy mając dochód, różny opłacały podatek; bywało nakoniec, że spółki w latach większego dochodu mniejszy, w latach zaś mniejszego dochodu większy opłacały podatek. Niech mi będzie wolno przytoczyć jeden tylko przykład, jak mi się zdaje, dosyć uderzający. Spółka pożyczkowa w Tarnowie miała w r. 1875 czystego dochodu 1968 zł., z których zapłaciła 359 zł. podatków, czyli 21 prct.; w r. 1876 miała mniej czystego dochodu, mianowicie 1821 zł., a zapłaciła więcej podatku, bo 439 zł.; w r. 1877 dochód tej spółki był jeszcze mniejszy, wynosił 1636 zł., ale podatki były jeszcze większe, zapłaciła ich bowiem 556 zł.; w r. 1878 zaś, w którym znów mniej było dochodu, bo tylko 1316 zł., zapłaciła podatków 661 zł., a więc przeszło 50 prct.! (*Głosy: słuchajcie!*) Takie to były skutki owego baczenia władz podatkowych od lat kilku na spółki pożyczkowe, o którem wspominał J. E. pan minister skarbu. Mamy tu więc ten ciekawy wypadek, że spółka coraz mniej miewała dochodu, a coraz więcej opłacała podatków; i gdyby w ten sposób szczególny dalej postępowano, spółka mogłaby mieć dochodu 0 zł., a płaciłaby podatków 10.000 zł. Temu stanowi rzeczy nowa ustawa pewnie położy kres na zawsze. O tyle więc ustawa oznacza postęp pod względem formalnym. Ale i pod względem merytorycznym ustawa ta wielki oznacza postęp, bo zaradza żalom spółek w tym kierunku, iż procenta bierne i płace funkcyonaryuszów spółki nie ulegają już opodatkowaniu.

LISTY PARYSKIE

LXXIII.

Wielkie odkrycie pozytywne. Na co się zda cudze doświadczenie? Co to jest dobry interes? Żona Sganarella. Reforma praw i obyczajów. Gogo Ofiara czy współwinowajca. Znowu o wyścigach. Skandal. Jeszcze jeden dyrektor teatru. Montigny. Kronika gustu publiczności. Loterya franko-hiszpańska.

(Dokończenie.)

Już to jeżeli rasa koni nie polepsza się widocznie, to przynajmniej niezawodnie nie z braku pól wyścigowych. Nie licząc wszystkich stolic departamentowych, których jest ośmdziesiąt kilka a w każdej przynajmniej raz w rok wyścigi, dla samego Paryża mamy Longchamps, Auteil, Vincennes, Vesinet, Enghien, La Marche, Maisons-Lafitte, Fontainebleau.... Na rok bieżący w Paryżu i okręgu milowym będzie około dwustu dni wyścigowych.

W tak niezwykłej liczbie nie mogło się obejść bez jakiegoś skandalu i rzeczywiście nie obeszło się. Autorowie tej komedyi, która na afiszach nosi tytuł polepszenia rasy koni, zaniedbali wszelkich ostrożności i dali się złapać *in flagranti*. Oto dzienniki ogłosiły obszernie umotywowany tekst wyroku, wydanego przez komitet wyścigów francuskich, który stanowi, że p. Macksey raz na zawsze stracił prawo przedstawiania swoich koni do wyścigów, a żokiej Gregory przez trzy miesiące, od dnia 20 lutego r. b., nie będzie mógł dosiąść konia na żadnym torze.

I za cóż to tak surowa kara? Oto pan Macksey wystąpił w dniu 20 lutego w Auteil z koniem *Caporal*, poleciwszy żokiejowi Gregory, żeby koniowi temu nie pozwolił wygrać, i żokiej polecenie to wiernie spełnił, a p. Macksey, który grube zakłady trzymał przeciw swemu własnemu koniowi, wygrał ogromne sumy.

Ale proszę nie myśleć, że to pierwszy podobny wypadek i że takie rzeczy dziać się mogą tylko na podrzędnych polach wyścigów; coś podobnego, tylko z odmiennym rezultatem, miało miejsce przed dziesięciu czy dwunastu laty na wyścigach w samym Paryżu.

Koń wygrywający popisał się w sposób uderzający. Wyprzedzony przez wszystkie inne na całym prawie przebiegu, dopiero o jakich trzysta metrów od mety, jakby mu skrzydła od razu wystrzeliły na grzbiecie, rzucił się naprzód, przegonił wszystkich współzawodników i kilku rzutami stanął u celu, zostawiwszy najbliższego o jakie dwadzieścia długości za sobą. Żokiej nie miał siły zsiąść, zdjęto go i odniesiono pod namiot zemdlonego, i wieść się rozeszła, że osłabł z wysilenia, z jakiem w ciągu biegu powstrzymywał konia, który nie miał wygrać, bo w kilku poprzednich wyścigach tego roku tak dzielnie się popisywał, że powszechnie tym razem trzymano za nim znaczne zakłady, a jak się wieczorem cały Paryż dowiedział, właściciel jego przegrał ogromne sumy, bo się zakładał przeciw niemu a za drugim, także swoim biegunem, który za pomocą wspomnionego manewru powinien był wygrać nagrodę.

Oto znowu jeden dyrektor teatru zakończył tu życie, ale przynajmniej nie w tak smutny sposób jak ów, o którego samobójstwie niedawno pisałem. P. Adolf Lemoine-Montigny, w 68 roku życia, a po 36 latach pracowitego zawodu, bo od r. 1844 teatr *Gymnase* zostawał pod jego dzielnym kierunkiem, umarł jak żołnierz na wyłomie, bo wprawdzie przed kilku miesiącami, chcąc nareszcie użyć dobrze zasłużonego odpoczynku, odstąpił swoich praw jednemu z swoich kolegów, ale układ ten miał dopiero z dniem 1 sierpnia b. r. wejść w wykonanie.

Urodzony w r. 1812 Montigny odebrał bardzo staranne wychowanie, a wcześnie powziąwszy stanowczą skłonność do sztuki dramatycznej, poświęcił się scenie. Jako aktor rozpoczął swój zawód w dawnym teatrze *Nouveautés*, występował potem na różnych innych scenach i przed pół wiekiem, w pierwszem przedstawieniu *Hernaniego* grał jednego z powierników Don Carlosa. Jako autor, napisał sam lub w kolaboracyi kilka sztuk przedstawionych z powodzeniem, jak: *Palec Boży*, *Odkrycie Miny*, *Samuel*, *Kupiec*, i inne; nakoniec w 32 roku życia wziął śmiało na barki ciężar dyrekcyi teatru *Gymnase*, i odtąd pracował dla sceny, można powiedzieć, bez jednej chwili odpoczynku. Ani przewroty polityczne, ani domowe bolesne żałoby, śmierć ubóstwianej żony, sławnej niegdyś artystki Róży Cheri, brata Edwarda i jednego z synów, Henryka, który już się dał poznać z pięknego talentu jako autor dramatyczny — nie zdołały go zachwiać; gdyby świat walił się koło niego, zdawało się, że dyrektor na gruzach podpisywałby spokojnie buletyny wzywające artystów na próbę nowej sztuki.

Dzieje dyrekcyi p. Montigny są prawie dziejami sztuki dramatycznej w Paryżu, to znaczy we Francyi, a po części i w Europie, która niedawno dopiero próbuje obejść się chociaż częściowo bez repertoaru francuskiego. Przeglądając długi szereg afiszów z czasu jego zarządu, można dokładnie śledzić kolejne ewolucye smaku tutejszej publiczności a ewolucye te przedstawiają się najprzód bardzo wybitnie zarysowane, potem jakoś sprzeczne między sobą, a nakoniec najzupełniej pomięszane, bez ładu i charakteru.

Chwila, w której p. Montigny objął dyrekcyę teatru *Gymnase*, była bardzo krytyczną. Scribe, który długo prawie niepodzielnie panował na francuzkich scenach, schodził już wyraźnie z pola. Publiczność zaczęła nudzić się komedyami, których całą intrygę najdoskonalej można było odgadnąć z pierwszej sceny, chociaż niektóre z nich dziś jeszcze dobrze są przyjmowane, jak naprzykład świeżo na polskich scenach wznowiona *Walka kobiet*. Z razu nowy dyrektor pozostał przy starej tradycyi; Scribe spalił jeszcze w *Gymnase* parę pożegnalnych rakiet w swoim rodzaju; Melesville, Bayard, Clairville wystąpili jeszcze tu i ówdzie z powodzeniem, ale bystre oko dyrektora spostrzegło, że potrzeba wejść na nowe drogi i zaczęło ich szukać.

Kto starannie szuka, ten znajdzie, i p. Montigny też znalazł. Teatr *Gymnase* licznym szeregiem komedyj obyczajowych stanął co najmniej na równi z pierwszym teatrem francuskim, były nawet chwile, w których sala Moliera powinna była nazwać się „drugiem *Gymnase*". Dumas syn, Emile Augier, Feuillet, Sardou, Gondinet, Meilhac, Halevy,

Komisya niejedną uczyniła zmianę. Zmiany te są po części natury merytorycznej, po części znów tylko formalnej. Zmiany stylistyczne wydawały się komisyi koniecznemi dlatego, że sądziła, iż nigdy nie ma za wiele jasności w ustawach, które tyczą się opodatkowania. I oto stanąłem na pewnym punkcie, na który pragnąłbym zwrócić uwagę J. E. panu ministrowi skarbu. Zdaje mi się, że i ta ustawa pozostanie martwą literą, jeśli organów wykonawczych nie ożywi duch inny. Jeśli cokolwiek przyczyniło się do pewnej wśród opodatkowanych goryczy, to z pewnością ta okoliczność, że właśnie od owego roku, w którym wielka katastrofa spadła na ludy Austryi, podatki coraz więcej podśrubowywano. Tego, że tak powiem, złego ducha wygnać trzeba z organów podatkowych; trzeba natchnąć urzędników finansowych tym duchem, że nie powinni tworzyć obozu wrogiego ludowi, lecz stawać wśród samychże opodatkowanych, poznawać ich stosunki i do nich się zastosowywać w wymiarze podatków. Komisya przeto kierowała się tylko słuszną przezornością, dodając w tych punktach, w których projekt rządowy był nieco elastyczny, postanowienia, które pod każdym względem mają uczynić ustawę ścisłą i jasną.

Odnosi się to mianowicie nasamprzód do tego punktu, w którym projekt rządowy mówi ogólnikowo o spłaceniu długów, gdy tymczasem komisya uważała za rzecz konieczną powiedzieć, że do podstawy opodatkowania należą kwoty na spłacenie kapitałów zahipotekowanych lub innych, użyte z dochodów niewykazanych bilansem; dalej do tego punktu, w którym komisya w miejsce ustępu projektu rządowego kładzie jasne słowa: „na oprocentowanie zahipotekowanych na realnej własności przedsiębiorstwa lub stale ulokowanych w niej kapitałów“. Ta przezorność pod względem formalnym była, jak się rzekło, potrzebna, aby z góry jak najmniej pozostawić szczerb, któreby organa podatkowe mogły zapełnić w sposób sprzeczny z interesem opodatkowanych. Komisya poszła także pod względem merytorycznym o krok dalej, mianowicie w tych punktach, w których mowa o przenoszeniu strat na rachunek roku następnego, wyraźnie przyjęła zasadę, że można przenosić je na rok jeden i nie ulegają opodatkowaniu. Zasada ta zgadza się z tą, którą przyjęła czasu swego komisya wybrana do rozpatrzenia projektów reformy podatkowej, a wedle której przeniesienie takie co najmniej na rok jeden jako słuszne jest dozwolone.

Mniemam przeto, że to zgadza się z interesem spółek pożyczkowych, żeby przyjęto w wszystkich tych punktach wnioski komisyi i żeby nie podejmowano już projektu rządowego. Zawsze powtarzam, że gdyby projekt rządowy pozostał tak elastyczny, jak był, pozostawilibyśmy władzom podatkowym otwartą bramę do wszelkich nadużyć, które to władze zazwyczaj w rozporządzeniach wykonawczych znajdują pobudkę do wykonywania najlepszych ustaw. uchwalonych przez Izbę, w sposób niezgodny z interesem opodatkowanych.

Nie mogę pominąć, by przy tej sposobności nie zwrócić uwagi na dotychczas praktykowane postępowanie, że od czasu do czasu wydają się rozporządzenia wykonawcze wręcz sprzeczne z uchwalonemi tu ustawami. Przed dwoma laty wydano tu ustawę o przedawnieniu podatków. Jakiż ztąd skutek? Drogą rozporządzenia zwrócono władzom uwagę, aby jak najwcześniej pościągano podatki za szereg lat poprzednich; nagle więc ci, którzy pownosili byli rekursa przeciw wymiarowi podatków, doznali tego, nie że w odpowiedzi na rekurs jakkolwiek przychylono się doń, lecz, że sprawę zreasumowano i nałożono im podatek za długi szereg lat, za lat siedm do ośmiu. Przyznacie mi pewnie, panowie, że postępowanie takie formalnie znosi najlepsze intencye ustaw wydanych przez Radę państwa. Wobec takiego postępowania największa przezorność jest na miejscu i dlatego tem goręcej zalecam wnioski komisyi.

Nie zdaje mi się, panowie, żebym potrzebował jeszcze objaśniać konieczność uwzględnienia potrzeb spółek pożyczkowych co do ulg podatkowych. Mówiono już o doniosłem znaczeniu tych instytucyj w ogólności; od siebie pozwolę dodać tylko, że dla kraju, do którego reprezentantów zaliczać się mam zaszczyt, spółki pożyczkowe szczególniejsze mają znaczenie. Kraj nasz jest ubogi w kapitały; nietylko bank austro-węgierski, największa w Austryi instytucya kapitałowa, obchodzi się z nami po macoszemu i zaledwie nakłonić go można do utworzenia u nas filij, inne także siły kapitałowe zachowują się względem nas nieprzychylnie. Austryacki duch przedsiębiorczy sięga daleko poza Ocean, do Melbourne i Sidney, ale do Galicyi, położonej przed bramami stolicy, udawać się nie chce. Wobec tego jesteśmy zniewoleni pomagać sami sobie. Spółki pożyczkowe, które kraj powołał do życia, nie wymagają od państwa nic innego, jak żeby im nie zasłaniano słońca; a ponieważ w krajach ubogich w kapitały, w których spółki pożyczkowe całkiem szczególniejsze mają znaczenie społeczne, koniecznie potrzeba dać spółkom możność rozwoju, proszę was. byście zgodzili się na wniosek komisyi, nie podejmując już projektu rządowego. (*Brawo! brawo!*)

* * *

Po uchwaleniu ustawy pos. Rapoport zabrał głos po raz drugi do przemówienia następującego:

Gdy pos. Hewera stawiał na początku sesyi swój wniosek o uregulowanie podatku dochodowego kas oszczędności i spółek pożyczkowych, mniemano, że przeto i kasy oszczędności będą uwzględnione. W toku obrad jednak pokazało się, że stosownie do projektu rządowego ulgi mają się dostać tylko kasom zaliczkowym i towarzystwom kredytowym. Tymczasem potrzeba ulg dla kas oszczędności jest zupełnie ta sama; są one również instytucyami pożytku publicznego, w wielu okolicach służą biednej ludności za źródła taniego kredytu hipotecznego. Zdaje mi się, że będzie na czasie podjąć idee, złożone w sprawozdaniu komisyi podatkowej, wybranej przez wys. Izbę w roku 1877 i dać kasom oszczędności także ulgę co do wymiaru podatku dochodowego, a to mianowicie w tym duchu, by procenta bierne nie ulegały już temu podatkowi. Mniemam, że wystarczy to powołanie się na ideę w tej wys. Izbie już poruszoną i dlatego nie będę dalej już motywował rezolucyi, którą niniejszem wnoszę:

„Wzywa się rząd, aby jeszcze w roku bieżącym wniósł do Izby projekt ustawy o uregulowaniu wymiaru podatku dochodowego, pobieranego od kas oszczędności szczególnie przez uwolnienie procentów biernych od podatku.“

(Rezolucyę tę, jak wiadomo, przyjęto).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu włoskiego).

Czytelnicy nasi znają już oświadczenia złożone przez włoskiego ministra-prezydenta pana Cairolego w odpowiedzi na interpelacyę prawicy w sprawie *Irredenty* i stosunku Włoch do Austryi. Oświadczenia te znajdują swe uzupełnienie w mowie ministra spraw wewnętrznych, pana Depretisa, mianej na posiedzeniu Izby deputowanych z dnia 19 marca. Posiedzenie to było interesującem także z innych względów. Przedewszystkiem Izba, chcąc naprawić nietaktowne zachowanie się lewicy w obec prezydenta Fariniego dała mu satysfakcyę, oświadczając prawie jednogłośnie, że demisyi jego nieprzyjmuje. Uchwałę tę zakomunikował wiceprezydent bezzwłocznie panu Fariniemu, który jednak oświadczył, że demisyi swej cofnąć nie może.

Następnie przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi nad polityką zagraniczną

P. Mancini wystąpił z energiczną obroną polityki dzisiejszego rządu. Mowca wyrzuca prawicy, że punktem kulminacyjnym jej polityki było poddanie Włoch pod protektorat Napoleona III. Co ten protektorat przyniósł Włochom, wiadomo całemu światu, upokarzającą interwencyę w r. 1866 podczas układów o cessyę Wenecyi, jak gdyby rząd francuski miał był prawo robić nam z Wenecyi podarunek. Prawica chełpi się, że odzyskała Wenecyę; ale sukces ten był tylko konsekwencyą wypadków poprzednich. Po przyłączeniu Lombardyi do Piemontu, po plebicyście Włoch południowych, widziano w Europie, że rządy austryackie nie dadzą się w Wenecyi utrzymać. Zreasumowawszy w ten sposób główne akta polityki rządu prawicy, bronił mowca polityki gabinetu dzisiejszego. „Nieprawdą jest, co twierdził pan Minghetti, jakoby Włochy żebrały dla siebie o jaką kompensatę terytoryalną na kongresie berlińskim. Włochy wzięły udział w tym kongresie z uczuciem najwyższej bezinteresowności. Prawica domaga się, aby stowarzyszenia *Irredenty* zostały rozwiązane, ale jak można domagać się od Benedetta Cairolego, tego wielkiego patryoty, aby wyparł się całej swej przeszłości? Dla parlamentu powinno wystarczyć, aby bezpieczeństwo wewnętrzne było utrzymane bez umniejszania swobód publicznych... Prawica, powiada mowca dalej. nie jest u steru, ponieważ wola narodu odjęła jej zaufanie; ażeby dostać się napowrót do władzy, przedstawia ona gabinet włoski rządom zagranicznym jako wyzuty z wszelkiej inteligencyi i lojalności. W ten sposób moi panowie, nie odzyskuje się utraconej władzy. Gabinet włoski wyjdzie z tej dyskusyi wzmocniony i więcej zdecydowany do spełnienia programu stronnictwa, który polega na zniesieniu podatku od mlewa i rozszerzeniu prawa wyborczego. Życzę sobie tego jako Włoch, ponieważ mam głębokie przekonanie, że powrót prawicy do władzy byłby sygnałem do wielkiego zamięszania umysłów we Włoszech, Prawica, jak to wyznał pan Visconti-Venosta, ma pewną słabość dla rządów konserwatywnych i w danym razie nie pogardziłaby poparciem klerykałów, co byłoby nieznośnem w naszym kraju, gdzie przeważna większość hołduje ideom liberalizmu. (*przeciągłe oklaski na lewicy*).

Minister Depretis: Pan Minghetti powiedział, że my prowadziliśmy politykę niezadowolenia, ponieważ staraliśmy się przeciwstawić jakiś sukces powodzeniom prawicy, która odzyskała Wenecyę i zajęła Rzym. Na jakiej podstawie opiera p. Minghetti podobne twierdzenie? *Quod non est in actis non est in mundo*, mówi znana formułka, a twierdzenie powyższe nie może wynikać z naszych aktów, my bowiem pierwsi proklamowaliśmy naszą neutralność a skoro wojna została wypowiedzianą, my pierwsi ofiarowaliśmy pośrednictwo pokojowe. Gdzież więc w tych aktach dopatrzeć się można polityki niezadowolenia, gdzież jest szukanie jakiegokolwiek sukcesu? Zarzucano nam, że wysłaliśmy do Albanii wysłannika włoskiego. Ale o cóż tam chodziło? Mówiono nam, że Albańczycy nie chcą ani słyszeć o połączeniu z Grecyą, że w danym razie stawić będą zbrojny opór. Pragnęliśmy więc zasięgnąć wiadomości o stanie rzeczy przez osobę zaufaną, która zbadawszy sytuacyę, mogłaby nam udzielić pożytecznych informacyj. Czy to czyn karygodny? Nie, nasz rząd spełnił tylko swój obowiązek.

Oświadczam formalnie: nigdy za moich rządów nie uczyniono nic takiego, coby mogło wzbudzić podejrzenie, że rząd nasz spogląda chciwem okiem na Albanię: nigdy agenci nasi zagranicą nie przemawiali w tym duchu. Byliby za to surowo ukarani.

„Co do Italii Irredenty, powiada minister. dla nas Italią Irredentą jest owo ogromne terrytoryum nieuprawne, które posiadamy we Włoszech a które zdobyć sobie jest obowiązkiem naszym zwłaszcza dziś, gdy w świecie kwestya socyalna jest na porządku dziennym.“ Minister powtarza zresztą co powiedział już minister-prezydent: wszelkie usiłowanie, któreby było zdolne naruszyć bezpieczeństwo publiczne albo pokój, będzie z nieubłaganą energią tłumione. Co do stowarzyszeń republikańskich, o których tyle było mowy, te zdaniem ministra nie mają żadnego znaczenia; rząd dobrze jest o nich powiadomiony i może zapewnić Izbę, że są one nieliczne, i że nie mają żadnych widoków zwiększenia drobnej liczby swych adherentów. Wszystkie nawet przygotowawcze czynności tych stowarzyszeń będą bezwzględnie reprymowane przez rząd: nie można jednak wymagać od rządu, aby zapobiegł istnieniu ludzi którzy marzą o przywróceniu cesarstwa rzymskiego (śmiech). Minister kończy swą mowę odczytaniem postanowień ustawy o bezpieczeństwie publicznem dodając, że w razie potrzeby zastosowane one zostaną z wszelką stanowczością. W tym duchu wydane też zostały instrukcye do prefektów a rząd jest zdecydowany nie zboczyć z tej drogi.

Przy końcu zabrał jeszcze głos p. Crispi, aby odpowiedzieć niektórym mowcom z prawicy: „Pan Minghetti domagał się rozwiązania stowarzyszeń *Italia irredenta*, ale my nie mamy ustawy, na mocy której możnaby to uczynić. Gdyby p. Minghetti domagał się takiej ustawy, rozumiałbym go, ale on nie żąda tego. Wam panowie chodzi tylko o robienie hałasu. aby utrzymać kraj w agitacyi i zjednywać sobie zwolenników. Wyrażenia mego, że prawica była w zależności od Francyi. nie cofam. Mowca przytacza, że Cavour wziął dymissyę ubolewając, że się wdał z Francyą w wojnę przeciw Austryi – gdyż Napoleon nie dotrzymał obietnicy danej przed rozpoczęciem kampanii, że dotrze aż do Adryatyku.

Dalszą dyskussyę odroczono na dzień następny.

(Powstanie w Wschodniej Rumelii).

Wiadomo już, że w południowej części prowincyi Wschodniej Rumelii wybuchło ponownie powstanie Pomaków. Aleko basza w towarzystwie dyrektora oświecenia publicznego, dwóch sekretarzy i trzech adjutantów udał się w pierwszych dniach marca nad granicę turecką, aby porozumieć się z gubernatorem wilajetu Adryanopolskiego, Reufem baszą, co do kroków, jakich przeciw powstańcom użyćby należało. Reuf basza wyjechał z polecenia Porty naprzeciw Aleko i obaj generalni gubernatorowie zjechali się na terytoryum wschodnio-rumelskiem w Hermanli, gdzie dla Reufa baszy urządzono świetne przyjęcie. Po wspólnem śniadaniu nastąpiła czterogodzinna konferencya, po której Reuf odjechał do Adryanopola a Aleko basza do Haskiöi, gdzie bawił dwa dni. Konferencya ta, jak wspomniano, miała na celu ułożenie potrzebnych środków dla przywrócenia spokoju na granicy wschodnio-rumelskiej pod Kirdżali, tudzież oddanie władzom rumelskim 18 wsi, które wprawdzie przyłączone zostały do tej prowincyi, jednakże dotychczas znajdowały się po części w rękach Turków, po części zaś w posiadaniu powstańców muzułmańskich. Ci powstańcy zachowują się na niektórych punktach względnie spokojnie, podczas gdy na innych powstanie całkiem już wygasło. Nie wiadomo właściwie, powiada sprawozdawca *Polit. Corresp.* z Filipopola, co powstanie to znaczyć miało, gdy przecież widocznem było, że udać się nie może. W przeciągu niespełna tygodnia około 5000 członków wschodnio-rumelskich stowarzyszeń gimnastycznych stało już na granicy; niektórzy z nich robili nawet użytek z broni, chociaż nie było koniecznej potrzeby. Wojskom tureckim należy oddać sprawiedliwość, że wstrzymały się od wszelkiego czynnego udziału; z drugiej strony jednak nie przeszkadzały one także ruchom powstańców. Tak n. p. oddział powstańców złożony z 500 ludzi uzbrojonych w karabiny Martiniego przekroczył w obliczu tureckiego batalionu piechoty i szwadronu kawaleryi rzekę Ardę, a wojsko tureckie nic w tem nie widziało zdrożnego. Rany, jakie milicyanci wschodnio-rumelscy w rozmaitych utarczkach z powstańcami odnieśli, wskazują na naboje z łuską metalową, jakich armia turecka używa. Bułgarzy stracili 5—6 zabitych, powstańcy około 12. Ochotnicy bułgarscy ponieśli większe straty, ponieważ pierwsi przybyli na miejsce a powstańcy zajmowali pozycye prawie nieprzystępne. Kanton Kirdżalski jest bardzo górzysty i ma podobnie jak Czarnogóra tak wąskie przesmyki, że 10 ludzi dobrze zaopatrzonych w amunicyę, może z łatwością powstrzymać pochód całej brygady.

Aleko basza niełatwe będzie miał zadanie przy zaprowadzeniu skutecznych środków prewencyjnych w tamtych okolicach, albowiem obsadzenie tej krainy wojskiem pochłonęłoby wszystkie dochody prowincyi,

---

Labiche, Barriere tu obchodzili najpierwsze i najświetniejsze tryumfy. *Filiberta*, *Półświatek*, *Starzy kawalerowie*, *Podróż p. Perrichon*, *Serafina*, *Froufrou*, itd. szybko z rozgłośnem powodzeniem następowały po sobie. Długo trzebaby pisać, żeby wyliczyć wszystkie zwycięstwa, jakie tu odniosła wyższa sztuka, po mistrzowsku przez swoich wyborowych adeptów traktowana.

Jest to niemałym zaszczytem dla pana Montigny, ale część pochwały należy się słusznie i publiczności, która w owej epoce, wcale jeszcze niedalekiej, wiedziała, czego chce, miała rzeczywiste opinie i przekonania, i jawnie okazywała swoje sympatye, która przenosiła myśl nad dekoracye, wolała szukać przyjemności dla umysłu niż rozrywki dla oka.

Ala nagle losy *Gymnase* wykoleiły się, bo też i publiczność zeszła z wytkniętej drogi. Była to epoka, w której nawet za obrębem teatru zaczęto więcej zajmować się sztucznemi, łudzącemi szczegółami zewnętrznych dekoracyj, niż czerstwością, moralnością i doskonałością formy. Teatr uczuł szkodliwy wpływ tego stanu rzeczy; biedny dyrektor nie spodziewał się tego nagłego zwrotu i przez niejaki czas nie umiał się w nim zoryentować. Widzieliśmy go szukającego na wszystkie strony drogi, jak okręt, który stracił busolę. Ani jeden teatr w owej chwili nie mógł się pochwalić jakimkolwiek wyraźnie określonym rodzajem sztuk. W teatrze *Variétés* płakano, jak niedawno na przedstawieniu *Petite mère*, w *Gymnase* śmiano się z *Bébé* i *Nounou*, do Odeonu spieszono oglądać etnograficzną wystawę kostyumów i obyczajów bojarów i niewolników rossyjskich. Była to prawdziwa wieża Babel. P. Montigny nie czuł się u siebie w tem zamięszaniu; jeszcze od czasu do czasu znajdował sztukę z świetnem powodzeniem, ale przypisywał to prawie wyłącznie przypadkowi, nie miał już zaufania w samym sobie, bo widział wyraźnie, że sztuka dramatyczna błąka się na los szczęścia bezwiednie unoszona bezmyślnym prądem.

Dawniej tylko teatry i to drugorzędne, miały monopol uroczystysh a nigdy nie znajdujących wiary bo i nie zasługujących na nią zapewnień. Publiczność tak dobrze o tem wiedziała, że ile razy na afiszu wydrukowane było: „dziś ostatnie przedstawienie“, nikt się na przedstawienie nie spieszył, bo był pewny, że tych ostatnich przedstawień będzie jeszcze tuzin albo i więcej. Każdy wiedział, że jeszcze pozostają formuły: na żądanie jeszcze tylko ten jeden raz — na powszechne żądanie — niezawodnie, nieodwołalnie ostatni raz; zapewniano mnie nawet, że na jednym prowincyonalnym afiszu widziano wydrukowane: „słowo honoru, ostatni raz“. Dziś ta formuła powtarza się tu na wielkich, różnokolorowych afiszach, zapowiadających ciągnienie czteromilionowej loteryi hiszpańsko-francuskiej. Widzieliśmy już niebieskie afisze z datą ciągnienia 10 marca, potem na zielonych było: nieodwołalnie 28 marca. Ponieważ jest to dzień pierwszego święta Wielkanocy, bardzo być może zatem, że z tego powodu nieodwołalne ciągnienie jeszcze raz na inny dzień odwołane zostanie.

Paryż, 15 marca.

J. Bohdan.

zaś założenie fortyfikacyj sprzeciwiałoby się traktatowi berlińskiemu. W rzeczywistości nawet Turcy nie byli nigdy panami tego dystryktu, który tworzy niejako autonomiczną gminę, używającą przywilejów i swobód, których odebranie dużo krwi kosztowałoby. Wschodnia Rumelia byłaby chętnie gotową odstąpić ten okręg Turcyi za stosowną kompensacyę. Ludność zamieszkująca tę okolicę nie trudni się rolnictwem, lecz handlem wełną i tytoniem a najchętniej rozbójnictwem. Tyle pisze o powstaniu sprawozdawca *Polit. Corresp.* z Filipopola. Według innych wiadomości wkroczył do Rumelii wschodniej z Czirmen w wilajecie adryanopolskim oddział powstańców tureckich w liczbie 2—3000 ludzi. Na granicy w okręgu Haskiöi zniósł oddział żandarmów rumelskich. Rząd prowincyonalny wysłał natychmiast na zagrożony punkt oddział milicyi wraz z żandarmami i kawaleryą i wezwał zarazem Portę do pilnego strzeżenia granicy. Jeżeli rząd turecki wezwaniu zadość uczyni, powstanie będzie mogło być przytłumionem bez większego rozlewu krwi. Ludność Haskiöjskiego obwodu, składająca się wyłącznie prawie z muzułmanów, dotychczas, o ile się zdaje, nie połączyła się z ruchem, nie ulega przecież wątpliwości, że wiedziała ona o zamierzonem wkroczeniu ochotników. Że ruch może liczyć na poparcie, choćby jak na początek moralne tylko ludności muzułmańskiej obwodów nadgranicznych, dowodem tego fakt, że w lutym r. b., wystosowała ona adres do gubernatora generalnego ‚Aleko baszy, w którym oświadczyła, że dzisiejszy rząd wschodnio-rumelski nie jest rządem legalnym, ponieważ nie został wprowadzonym w wykonanie warunek traktatu berlińskiego, o okupacyi prowincyi przez wojska tureckie.

Między powstańcami muzułmańskimi obiega wieść o bliskiem przybyciu do ich obozu kapitana angielskiego, St. Claira, który pod nazwiskiem Hudayeta baszy przez rok blisko dowodził powstańcami rodopskimi i wielkie posiada sympatye między tamtejszymi muzułmanami. Przybycie tedy St. Claira nadałoby ruchowi znaczenie, którego obecnie jeszcze nie posiada, zwłaszcza, że w razie objęcia dowództwa przez niego, powstanie znalazłoby prawdopodobnie finansowe poparcie ze strony różnych komitetów angielskich.

KRONIKA

— **Z powodu uroczystego święta** *Gazeta Lwowska* jutro nie wyjdzie

— **Stabat mater.** W wielki piątek o godzinie 4 popołudniu wykonane będzie w kościele OO. Jezuitów *Stabat mater* kompozycyi J. Czubskiego do słów T. Lenartowicza i Bohdana Zaleskiego, na chóry mieszane, solo sopranowe i barytonowe, oraz altowe i tenorowe a wreszcie duety z towarzyszeniem organu.

× **Na placu halickim** ustawiono wczoraj na studni posąg *Switezianki* dłuta rzeźbiarza Lwowianina, p. Tadeusza Błotnickiego, znanego już naszym czytelnikom z wiedeńskich *Listów artystycznych*, które kilkakrotnie wspomniały w zaszczytny sposób o tym młodym jeszcze a wiele obiecującym artyście, jednym z najcelniejszych uczniów wiedeńskiej akademii. Posąg wykuty jest z białego włoskiego kamienia i spoczywa na piedestalu kwarcowym. Jest to postać niewieścia na pół obnażona, od pasa okryta draperyą. Czy istotnie odpowiada wyobrażeniu, jakie imaginacya nasza urobiła sobie o fantastycznej bohaterce ballady Mickiewicza — jest to pytanie, na które odpowiedzieć może tylko każdy widz za siebie, bo nie masz szerszego tła dla fantazyi nad świat poetycznych postaci. Aby użyć pokrewnego przykładu, niemiecka *Loreley* i wszystkie *Wassernixen* przybrały wprawdzie pewien konwencyonalny typ w illustracyach, ale każdy artysta niemiecki, odtwarzający te fantastyczne postaci baśni lub poezyi, pojmował je inaczej i oddawał inaczej. Mimo jednak całej swobody, pozostawionej wyobraźni artysty, jest pewna miara warunków, pewien zakres charakterystyki, rodzaj obowiązującej emblematyki, o której tylko wtedy zapomnieć wolno artyście, jeżeli wystąpi z taką siłą poetycznej imaginacyi, że widz porwany i nawrócony niejako czyni ofiarę z własnych wyobrażeń i z własnej fantazyi. Zdaniem naszem o *Switeziance* p. Błotnickiego powiedzieć tego nie można — artysta poprzestał na czysto zewnętrznej symbolice, na kilku akcessorycznych szczegółach, jak n. p. sieć rybacka u stóp *Switezianki*, kilka kwiatów wodnych w splotach jej włosów; charakterystyki wewnętrznej, poetycznej niewiele w jego *Switeziance*. i moglibyśmy istotnie powtórzyć z Mickiewiczem: „A kto dziewczyna? ja nie wiem...“ Ale jest to kwestya, o którą jeszcze spierać się można i nie myślimy z tego powodu czynić wniosków, któreby przynosiły ujmę artystycznej fantazyi młodego rzeźbiarza. W *Switeziance* jego znać talent niepospolity, wielką już wprawę techniczną, ślady zaszczytne studyów i pracy. W modelowaniu ciała jest jeszcze wiele niepokonanych trudności, nie brak linij surowych, twardych, niezharmonizowanych, niezlewających szczegółowej artykulacyi w całość skończoną — ale wobec trudności zadania, o których pokonanie ledwie garstka mistrzów pokusić się może, wystarczy już i to na chlubę artyście. że *Switezianka* jego sprawia miłe wrażenie, że jest w niej wiele gracyi i smaku. Upozowanie górnej części, ruch prawej ręki i przechylenie głowy są wdzięczne i zgrabne, linie profilu tej części z obu stron, a mianowicie z prawej wcale ujmujące, wykonanie całości bardzo pilne, staranne i nie bez prawdziwego effektu, chociaż zdaniem naszem materyał bardzo jest niewdzięczny, zbyt martwy i bez ciepła. Szkoda, że dolna połowa ciała, okryta draperyą dobrze i poprawnie, choć nieco nieśmiało wykonaną, nie ma ruchu i odbija pewną sztywnością i brakiem swobody od górnej ożywionej połowy. Do słabszych partyj należą niezawodnie plecy; linia powstała z wygięcia prawego boku, może anatomicznie prawdziwa, nie jest wdzięczną; w kształtach całej postaci a osobliwie w biuście brak może nieco wyrazu dziewiczości. W całej pozie posągu, w kompozycyi i traktowaniu przedmiotu znać jeszcze świeży, nieprzetrawiony wpływ akademickich studyów, przebijają się reminiscencye wzorów — włosy n. p. *Switezianki* ułożone w sposób, jaki spotykamy na antykach, co właśnie w tym wypadku może nie zupełnie jest trafnym pomysłem. W ogólności pragnęlibyśmy byli więcej ruchu, więcej lekkości i powiewności w *Switeziance*...

Jej twarz jak róży bladej zawoje
Skropione jutrzenki łezką,
Jako mgła lekka, tak lekkie stroje
Obwiały postać niebieską...

Wypowiedzieliśmy otwarcie nasze zdanie — bo artysta tak utalentowany jak p. Błotnicki zasługuje na szczerość i na wyższą miarę wymagań a wyrządzilibyśmy mu krzywdę, gdybyśmy utwor jego zbywali drobną monetą komplementu. Powtarzamy raz jeszcze, że *Switezianka* jest dziełem prawdziwej wartości i że uważać ją należy za dobrą wróżbę dla artysty. Tak ubogiemu w dzieła sztuki miastu naszemu przybyła w niej ozdoba publiczna — i gorąco pragnąć należy, aby *Switezianka* zainaugurowała u nas nową epokę zamiłowania w sztuce i pielęgnowania piękna na szerszą skalę. Może ta *Switezianka*, tak wdzięcznie rysująca się na placu halickim, podniesie wymownie kontrast swego otoczenia, może przyspieszy zniknięcie owych starych brzydkich domostw i tyle upragnione architektoniczne odrodzenie się tej części miasta.

— **W akademii umiejętności** odbyło się dnia 20 b. m. posiedzenie wydziału mat.-przyrodn. Przewodniczący prof. dr. Teichmann powitał przybyłych na posiedzenie gości prof. dra Adamkiewicza, doc. Abakanowicza i prof. Stadtmüllera. Sekretarz dr. Kuczyński zawiadomił wydział, iż 5ty tom Pamiętnika Wydziału mat.-przyrodn. jest ukończony i w przyszłym już tygodniu wyjdzie z pod prasy. Następnie p. Abakanowicz wyłożył teoryę Integratora, t. j. przyrządu swego pomysłu, służącego do rysowania tak zwanej krzywej całkowej. W dyskusyi nad treścią tego wykładu udział brali dr. Karliński, dr. Kuczyński i dr. Majer. — Dnia 22 marca odbyło się posiedzenie wydziału filologicznego pod przewodnictwem K. Estreichera. Sekretarz Akademii J. Szujski przedstawił rozprawę p. t.: „Rok i jego znaczenie w mitologii słowiańskiej“ przez p. Świerzbińskiego z Elizabetgradu. Gdy podobna rozprawa acz z odmiennym tekstem drukowaną już była w *Dwutygodniku naukowym*, postanowiono porównanie tekstów i referat oddać drowi L. Malinowskiemu. Nastąpiło posiedzenie administracyjne.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono kupcowi z Komarna D. J. z wozu na ulicy Kaźmierzowskiej worek, w którym się znajdowało kilkadziesiąt łokci płótna różnego gatunku, dziesięć łokci atłasowej czarnej materyi, 20 łokci drelichu, 31 łokci perkalu, półtuzina chustek na głowę, trzy chustki kaźmierowe, 37 łokci perkalu białego w czarne centki, półtora łokcia materyi sukiennej. Kupcowi G. S. skradziono z sieni domu pod l. 10 przy ulicy Kaźmierzowskiej 27 paczek gwoździ $2^1/_4$ cala długich. — Złożono w policyi: pół metra grubego płótna, pół łokcia gumki do bucików, tuzin guziczków i 2 szpilorty, znalezione na ulicy Krakowskiej, notatkę znalezioną na ulicy Sapiehy, papiery należące do Marcelego Kowalewicza, znalezione na placu krakowskim. — Z braku należytego dozoru spadło z okna z drugiego piętra domu pod l. 18 przy ulicy Krakowskiej na bruk uliczny dwuletnie dziecko handlarza zapałek i poniosło ciężkie uszkodzenie.

*** **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi doszły nas w ostatnich tygodniach następujące doniesienia: w gminie Przyłbicach, w powiecie jaworowskim, pogorzało ze szczętem pięciu gospodarzy. Biedni ci ludzie utracili całe mienie, a tylko w małej części byli ubezpieczeni. Strata ich wynosi przeszło 3000 zł. Przyczyna pożaru nie została dociecżoną. — W Stojanowie, w powiecie kamioneckim, spłonęło 5 domów mieszkalnych izraelitów. Strata, w połowie ubezpieczona, wynosi 2.360 zł. Ogień powstał jak się zdaje, w skutek nieostrożności. W Radziechowie, w tym samym powiecie, spalił się częściowo w skutek nieostrożności domowników, dom aptekarza. Strata, w trzeciej części ubezpieczona, wynosi 3000 złr. — W gminie Nakło, w powiecie przemyskim, ogień, który wybuchł w karczmie i był jak się zdaje, podłożony, zniszczył tęż karczmę, oraz budynek szkolny i zabudowania dwóch gospodarzy. Szkoda wynosi przeszło 2000 złr, a tylko karczma była ubezpieczona. — W Danilczach, w powiecie rohatyńskim, zgoarzała stajnia dworska w skutek nieostrożności służby. Zginęło w płomieniach 41 sztuk bydła i koń. Strata, w części tylko ubezpieczona, wynosi 3500 złr. — Na folwarku w Czajkowicach w powiecie rudeńskim spłonęły budynki gospodarskie ze znacznym zapasem ziarna i siana. Spaliło się też przeszło 30 sztuk nierogacizny i wołów. Szkoda wynosi 3000 złr, a tylko budynki były ubezpieczone. Ogień był, jak się zdaje, wzniecony zbrodniczą ręką. — W Albinówce, w powiecie śniatyńskim, pożar, który powstał z niewiadomej przyczyny, zniszczył dworskie budynki ekonomiczne. Ubezpieczona szkoda obliczona na 1300 złr. — W gminie Baczynie, w powiecie staromiejskim, zgorzała karczma i ruchomości arendarza, tudzież spaliły się dwa przejezdne wozy z wódką W części ubezpieczona strata wynosi 1600 złr. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Rosochaczu, w powiecie turczańskim, zgorzała d. 14. b. m. we dwie godziny po odprawionem nabożeństwie, cerkiew parafialna. Ogien wybuchł z wnętrza, gdzie powstał, jak się zdaje, z powodu nienależytego pogaszenia światła przez kościelnego. Szkoda wynosi około 10.000 złr., albowiem cerkiew była dość zasobna, a przy gwałtownej pożodze nie zdołano nic uratować. Tak w tym wypadku, jak i w poprzednich, wytoczono dochodzenie sądowe przeciw winnym.

— **Fabryka cygar w Krakowie.** Jak donosi *Czas*, zarząd miasta Krakowa został z polecenia ministerstwa skarbu uwiadomiony, iż Najj. Pan postanowieniem z dnia 26 lutego zarządził wystawienie w Krakowie nowego budynku na fabrykę cygar i że budowa rozpocznie się w bieżącym jeszcze roku, jak tylko budżet uchwalony zostanie w Radzie państwa. „Wiadomość ta — dodaje *Czas* — jest bardzo pożadaną dla Krakowa, otworzy się bowiem podwójne źródło zarobku dla tutejszej ludności, raz chwilowe przy budowie fabryki, a powtóre stale dla zwiększonej liczby pracownic zatrudnionych wyrabianiem cygar“.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kunisowcach pod Horodenką oficer niegdyś wojsk polskich, Antoni Szaszkiewicz, znany z swoich dumek ukraińskich; w Wiatrowie w Wielkopolsce wysoko poważany obywatel, Ignacy Moszczeński, jeden z założycieli *Dzien. Pozn.*, w Predlicach na Morawie, poseł morawski i c. k. szambelan, hr. Bela Kalnoky, brat c. k. ambasadora w Petersburgu; w Ryde, na wyspie Wight, najstarszy oficer floty angielskiej, admirał Filip Westphal, rodem Hanowerczyk, w 98 roku życia; w Londynie znakomity angielski malarz pejsażysta William Hull, przeżywszy lat 60; na wyspie Haiti, znany pisarz francuski, Eugeniusz Mirecourt (Jacquot), przeżywszy lat 68. Mirecourt, który miał burzliwą przeszłość za sobą, umarł jako zakonnik.

— **Król siamski** według doniesienia *Orient. Corresp.* z Singapore, wybiera się w kwietniu do Europy, ażeby zwiedzić wszystkie stolice i przez Amerykę powróci do domu. W Southampton oczekiwać nań będzie amerykański parowiec wojenny.

— **Doktorka.** Z Kijowa donoszą, że na ordynaryusza nadetatowego w tamtejszym szpitalu miejskim przyjęto doktorkę Talber.

— **Zawołany opryszek** grecki, Kalogbero, niepokojący od kilku miesięcy okolice Olympox w Tessalii, jak donosi *Mes. d'Athènes*, niedawno zabił jednego dnia własną ręką dwunastu włościan, za to, że we wsi, z której ci nieszczęśliwi pochodzili, na kilka dni przedtem zamordowani zostali dwaj jego towarzysze, których herszt wysłał był tam za żywnością. Kaloghero niespodzianie pojawił się wśród wsi i zasztyletował pierwszych dwunastu ludzi, których spotkał na gościńcu. Zaspokoiwszy tym sposobem żądzę zemsty, cofnął się znowu w góry.

— **O nieszczęściu kolejowem** na stacyi Halle podają dzienniki berlińskie następujące szczegóły: Prawie jednocześnie przybywają codziennie rano na stacyę Halle dwa pociągi osobowe: z Magdeburga o godzinie 9 min. 57, a z Halberstadt o minutę poźniej. Dnia 20 b. m. o właściwej porze wystawiono dla obu sygnały bezpiecznego przejazdu. Po chwili pociąg magdeburski stał już na torze środkowym, kiedy pociąg halberstadzki zajeżdżał po torze bocznym z prawej strony. W skutek jednak nienależytego ustawienia zwrotnicy nie pozostał na tym torze, ale skręcił na tor środkowy i wpadł na pociąg magdeburski. Nic już nie pomogły wszelkie wysilenia maszynisty, ażeby w ostatniej jeszcze chwili wstrzymać pociąg. Uderzenie było tak gwałtowne, że obydwa pociągi wyparte zostały z torów i na obie strony powaliły się zdruzgotane wagony. Halberstadzka maszyna formalnie się wbiła w tylne wagony pociągu magdeburskiego, która to okoliczność zwiększyła jeszcze grozę katastrofy. W najfatalniejszem położeniu znaleźli się zwłaszcza podróżni czwartej klasy, gdyż ściśnięci zostali w zdruzgotanych wagonach. Jęki ich i wołania o pomoc przejmowały dreszczem. Niejeden z podróżnych, który sam wyszedł cało z katastrofy, płakał nad trupem swego krewnego lub przyjaciela. Do południa udzielono pomocy wszystkim rannym i przywrócono ruch na dworcu.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył całą prawie wieś Benkocz w hrabstwie Zemplińskiem na Węgrzech. Przeszło 40 mieszkańców doznało uszkodzenia na ciele.

— **Most kolejowy** nad rzeką Kyll pod Kyllburgiem, w okręgu Trewirskim dnia 15 b. m. zawalił się częściowo, w skutek pęknięcia środkowego filaru.

— **W słynnej fabryce porcelany** w Sèvres wykryto znaczne sprzeniewierzenie. Fabryka ta należy do państwowego skarbu francuskiego i zostaje pod zarządem ministra oświaty. Przed dwoma tygodniami spostrzeżono w zbiorach fabrycznych ubytek prześlicznego wieńca z porcelany, wyrób z zeszłego stulecia, którego wartość podawali znawcy na 100.000 franków. Podsekretarz stanu w ministerstwie oświaty, p. Turquet, osobiście przybył na miejsce, ażeby wdrożyć dochodzenie, przyczem pokazało się, że braknie w rzeczonych zbiorach kilku jeszcze równie cennych zabytków starej ceramiki sewrskiej. Dalsze dochodzenia powierzył pan Turquet prefektowi policyi. Kilku wyższych urzędników fabryki jest skompromitowanych.

— **W przystępie obłąkania** kapitalista Tuschel w Wiedniu, w niedzielę o świcie otworzył okno w mieszkaniu swem na drugiem piętrze i okropnemi pogróżkami zaniepokoił całe swe sąsiedztwo na Hernals. Zdawało się nieszczęśliwemu, że jest „komendantem twierdzy Wiednia“ i wywoływał nieustannie, że twierdzę tę wkrótce w powietrze wysadzi. Kilka godzin upłynęło, zanim zdołano obłąkanego ująć i odwieźć do szpitala.

— **Wielką kradzież** popełniono niedawno w mieście Barze. Złoczyńcy, włamawszy się nocą do domu zarządu miejskiego, zabrali z kasy gminnej około 30.000 rubli i znikli bez śladu.

Z Izby sądowej.

(Proces socyalistów).

Kraków, 23 marca.

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

(*L*) Na dzisiejszem posiedzeniu odczytano notatki oskarżonego p. Koturnickiego, pomiędzy któremi były rozmaite adresy. P. Prokurator stawia następujący wniosek: „Zostało tu udowodnionem, że p. Koturnicki miewał stosunki z socyalistami Freemanem, Aronsohnem i Górewiczem. Freeman był już sądzony w Wiedniu, został jednak uwolniony, natomiast został on wspólnie z powyżej wymienionymi panami skazany w Berlinie, a już w ciągu rozprawy otrzymałem w tej sprawie wyrok miejskiego sądu w Berlinie i upraszam o odczytanie tego wyroku.“

Dr. Machalski: Muszę się jak najmocniej sprzeciwić temu wnioskowi. Cóż nas może obchodzić, że jakiś Freemann nie zostający w żadnym związku z tą sprawą, został skazany przez sąd zagraniczny?

Dwaj inni pp. obrońcy popierają to zdanie.

Trybunał na podstawie §. 238 proc. kar. nie przychylił się do wniosku p. prokuratora i nie będzie czytał wyroku miejskiego sądu w Berlinie z dnia 26 kwietnia 1879, jestto bowiem wyrok sądu zagranicznego, wydany przeciw osobom nie wchodzącym w skład obecnej sprawy i nie może być dowodem przeciw wyrokowi wydanemu już przez sąd wiedeński.

Prokurator zgłosił ewentualne wniesienie zażelenia nieważności.

Przewod. poruszył następnie ważną kwestyę, czy broszury zacytowane w akcie oskarżenia mają być czytane na posiedzeniu jawnem, czy tajnem.

Prokurator domaga się odczytania tych broszur na posiedzeniu tajnem.

Dr. Machalski. §. 228 ust. o post. karn. powiada wyraźnie, że rozprawa musi być prowadzoną jawnie, a to pod nieważnością; §. 229 tej samej ustawy wylicza wypadki, w których rozprawa ma być prowadzoną przy drzwiach zamkniętych; są to wypadki, w których porządek publiczny albo moralność publiczna wymagają tego. W niniejszym wypadku nie zachodzą te warunki. Pewna część broszur, które teraz według wniosku p. prokuratora miałyby być odczytane na posiedzeniu tajnem, jest znaną najszerszej publiczności. Wszakże broszury *Opowiadania starego gospodarza*, *Zajmujące opowiadania* i *Opowiadania o biedzie* były omawiane przez dzienniki i tym sposobem zosały rozpowszechnione. Inne broszury, które mają tu być odczytane, zostały zakazane przez sądy lwowskie i krakowskie dopiero niedawno, gdy już pewna część oskarżonych siedziała w więzieniu około 10 miesięcy, a pewna część oskarżonych została nawet na

wolność wypuszczoną po kilkumiesięcznem więzieniu śledczem. Są tu takie broszury, których rozpowszechnianie zostało zakazanem dopiero w styczniu i lutym r. b., podczas gdy proces niniejszy rozpoczął się już we wrześniu 1878 roku i oskarżonym czyni prokuratorya zarzut, że rozpowszechniali broszury, zakazane dopiero w rok później. Z tych więc powodów sądzę, że czytanie tych broszur, znanych powszechnie, broszur, których treść w ciągu obecnej rozprawy była już niejednokrotnie wyjaśnioną, a wcale nie naraża na szwank ani moralności publicznej ani porządku publicznego, musi odbyć się na posiedzeniu jawnem.

Dr. Rosenblatt. Do powyższych wywodów dr. Machalskiego muszę jeszcze dodać, że konfiskata i zakaz rozpowszechniania rzeczonych broszur nastąpiły w drodze tak zwanego postępowania objektywnego. Znanem jest powszechnie takie postępowanie. Prokurator kwestyonuje jakiś artykuł, który sam nie może się bronić, stawia wniosek na zatwierdzenie konfiskaty i rzecz cała skończona. Autor takiego artykułu nie staje w jego obronie i jest jeszcze zawsze rzeczą wątpliwą, ażali taki artykuł, skonfiskowany przez prokuratoryę w drodze objektywnego postępowania, zawiera w sobie istotnie znamiona zarzuconej mu zbrodni. Wyliczone w akcie oskarżenia broszury muszą być czytane na jawnem posiedzeniu, a ustawodawca zapobiegł z góry dalszemu rozpowszechnianiu zakwestyonowanych przez prokuratoryę artykułów; jest nawet w tej mierze zasadnicze orzeczenie najwyższego trybunału, które powiada, że podobne artykuły mogą być czytane na jawnem posiedzeniu. nie wolno tylko sprawozdawcom dziennikarskim powtarzać treści skonfiskowanych i zakazanych pism, broszur, artykułów i t. p. Ale już w ciągu tej rozprawy stworzono precedens w tym kierunku, odczytano bowiem na jawnem posiedzeniu *Program robotników*, skonfiskowany już dawniej przez prokuratoryę, a ogłoszony podczas rozprawy przez wszystkie dzienniki na podstawie aktu oskarżenia.

Prokurator. Odeprę tylko niektóre zarzuty. Niczego nie dowodzi twierdzenie, że broszury pewne zostały rozpowszechnione przez prasę, która miała w tem zupełnie inną tendencyę, wykazywała bowiem zgubność zasad tam wypowiedzianych. Dalej w obecnym wypadku nie chodzi o to, kiedy pewna jakaś broszura została zakazaną, lecz czy w ogóle została zakazaną. A skoro została zakazaną, nie może być dozwolonem dalsze rozpowszechnianie jej treści.

Dr. Machalski: § 28 ustawy prasowej powiada wyraźnie, że osobiste uwagi autora co do artykułu inkryminowanego przez prokuratoryę, nie usuwają jeszcze bynajmniej jego odpowiedzialności i karygodności. Niewolno więc nawet z komentarzem w duchu prokuratoryi ogłaszać treści inkryminowanego artykułu. Ale wracając do mego wniosku, że rzeczone broszury muszą być odczytane na jawnem posiedzeniu, upraszam p. prokuratora o wskazanie mi wyroku sądowego, któryby zawierał w sobie orzeczenie, że te broszury narażają na szwank moralność publiczną albo porządek publiczny w myśl § 229 proc. karn.

Przewodniczący oznajmia, że przed udaniem się trybunału na ustęp dla powzięcia uchwały nad powyższym wnioskiem prokuratoryi, musi już teraz odczytać wyroki sądów lwowskich i krakowskich co do konfiskaty pism i broszur, o których ciągle mowa w akcie oskarżenia. (Czyta tedy):

1) Broszura p. n. *W obronie prawdy*, drukowana w drukarni Koziańskiego w Krakowie (druk skończony 8 lutego 1879) została skonfiskowaną przez prokuratoryę krakowską. Wyrok sądu krakowskiego, zatwierdzający tę konfiskatę i zakazujący dalsze rozpowszechnianie tej broszury, która zawiera w sobie występki z §§ 302 i 305 ust k, został wydany dnia 20 grudnia 1879.

2) Konfiskata i dalsze rozpowszechnianie broszury p. n. *Co to jest socyalizm?* zawierającej w sobie znamiona zbrodni z § 65 ust karn. i występku z §§ 302 i 305 k. k. zostały zatwierdzone wyrokiem sądu krakowskiego z d. 30 stycznia 1880 r.

3) Konfiskata i zakaz rozpowszechniania broszury p. n. *Precz z socyalistami*, zawierającej w sobie znamiona zbrodni z § 65 k. k. i występku z §§ 302 i 305 k. k. zostały zatwierdzone wyrokiem sądu krakowskiego z dnia 30 stycznia 1880 r.

4) Konfiskata i zakaz rozpowszechniania broszury p. n. *Zajmujące opowiadania* (albo *Ciekawa historya*) wydanej w Warszawie w r. 1878 a zawierającej w sobie znamiona występku z § 305 k. k. zostały zatwierdzone wyrokiem sądu lwowskiego z dnia 18 września 1878.

5) Konfiskata i zakaz rozpowszechniania broszury p. n. *Opowiadania o biedzie* (albo *Opowiadania starego gospodarza*), zawierającej w sobie znamiona występku z §§ 302 i 305 k. k. zostały zatwierdzone wyrokiem sądu lwowskiego z d. 17 września 1878 r.

6) Broszura B. Limanowskiego p. n. *Socyalizm jako konieczny objaw dziejowego rozwoju*, zawiera w sobie znamiona zbrodni zdrady stanu (§ 58 k. k.) dalej zbrodni z § 65 lit. a. i występków z §§ 300, 302 i 305 k. k. została zakazaną wyrokiem lwowskiego sądu krajowego z d. 5 listopada 1878.

7. Rozpowszechnienie broszury p. n. *Nieprzejednane kierunki*, (tłómaczył z rossyjskiego E. L.) zawierającej w sobie znamiona zbrodni z §. 65 k k. i występku z §§ 302 i 305 k. k. zostało zakazane wyrokiem sądu krakowskiego z dnia 30go stycznia r. 1880.

8) Rozpowszechnienie czasopisma socyalistycznego *Równość*, wychodzącego w Genewie, a mianowicie numerów 2 i 3 tego czasopisma, zostało zakazane wyrokami lwowskich i krakowskich sądów krajowych z dn. 27 stycznia i 11 lutego 1880, albowiem w numerach tych były zawarte artykuły, których treść stanowi zbrodnię z § 65 k. k. tudzież występek z §§ 300, 302 i 305 k. k.

9) Broszura p. *Żywot gen. Dąbrowskiego* została zakazaną wyrokiem lwowskiego sądu z dnia 12 września 1878, osnowa jej bowiem zawiera w sobie zbrodnię z § 65 i występku z § 305 k. k. Apelacya lwowska zatwierdziła ten wyrok.

10) Na broszurę p. n. *Wiara socyalistów* nie ma w aktach orzeczenia sądowego.

11) Numer I czasopisma *Równość* został zakazany wyrokiem sądu krakowskiego z dnia 18 grudnia 1879, albowiem artykuł umieszczony w tem czasopismie p. n. *Program socyalistów polskich* (który stanowi podstawę obecnego procesu) zawiera w sobie „znamiona występku z §§ 302 i 305 k. k.“ drugi zaś artykuł w tym numerze p. n *Socyaliści polscy wobec konstytucyi*, stanowi występek z § 300 ust. kar. (znieważenie władzy)

Po odczytaniu tych wyroków udał się trybunał na ustęp a po dłuższej naradzie ogłosił przewodniczący następującą uchwałę:

Na podstawie § 238 proc. kar. uchwalił trybunał, że broszury od nr. 2 do nr. 7 włącznie, będą czytane na posiedzeniu jawnem, albowiem nie stoją temu na przeszkodzie postanowienia § 493 ust. o pos. karn. Odczytanie nie będzie propagowaniem zasad, bo treść broszur była już tutaj publicznie omawianą, z drugiej zaś strony nie zawierają one w sobie nic zdrożnego przeciw moralności publicznej.

Po załatwieniu tych spraw ogłosił p. przewodniczący uchwałę trybunału, zarządzającą tajne posiedzenie, celem przesłuchania p. Wrocisława Truszkowskiego, oskarżonego także o zbrodnię obrazy majestatu z § 63 ust. karn. Tudzież celem przesłuchania p. Szczepana Mikołajskiego, oskarżonego o zbrodnię zaburzenia religii (§ 122 lit. a. k. k.) i o występek obrazy kościoła prawnie uznanego (§ 303 k. k.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia z d. 28 lutego**).

Zatwierdzono protokół z I posiedzenia, sprawdzony poprzednio przez radnych pp. Gromana i Gebhardta.

Powzięto do wiadomości oświadczenie p. Prezydenta, że w skutek wezwania wys. c. k Ministerstwa skarbu, które zaprowadzić zamierza urzędowe stemplowane blankiety wekslowe, ułożyło prezydyum tekst blankietu wekslowego w polskim języku i przedłożyło krajowej dyrekcyi skarbu.

Powzięto do wiadomości podziękowanie komitetu galic. Towarzystwa gospodarskiego za życzliwe poparcie usiłowań jego w urządzeniu I targu zbożowego i zwierząt rozpłodowych, odbytego we Lwowie w r. 1879.

Udzielono c. k. wyższemu sądowi krajowemu we Lwowie zdania Izby, względem protokołowania firm.

Uchwalono zawiadomić petentów z Kałusza którzy w drodze Izby starali się o pomnożenie jazd pocztowych między Kałuszem i Stryjem, że dyrekcya pocztowa nie uwzględniła ich prośby, gdyż istniejące obecnie dwie okazye, zapomocą których Kałusz dwa razy dziennie odbiera i wyprawia przesyłki do względnie ze Stryja, wystarczyć powinny dla tamtejszych stosunków.

Uchwalono uwiadomić Stowarzyszenie szewców w Stanisławowie, na podanie wniesione do Izby, względem wyjednania subwencyi na sprawienie maszyn dla urządzić się mającego naukowego warsztatu szewskiego, że mimo usilnego poparcia ze strony Izby, wys. c. k. Ministerstwo handlu uznając pożyteczność takiej subwencyi, odmówiło jej jednak dla braku funduszow na podobny cel przeznaczonych, a i Wydział krajowy oznajmił, że nie mogąc policzyć warsztatu naukowego szewskiego w Stanisławowie do zakładów mających na celu rozwój przemysłu domowego, nie może udzielić subwencyi z funduszów na ten cel przeznaczonych, innemi zaś funduszami na podobne cele nie rozporządza.

Na wniosek radnego p. Markiewicza, postawionego na ostatniem posiedzeniu, względem zniżenia należytości tragarzy w głównym urzędzie cłowym w mieście, uchwaliła Izba wnieść przedstawienie do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, aby wszystkie posyłki pocztowe wydawano stronom bezpłatnie, gdyż należytość pobierania obecnie po 8 ct. od najmniejszej posyłki zbyt obciąża towar i i w żadnym nie jest stosunku ani do wartości towaru, ani też do pracy tragarza, a tem dotkliwszą jest dla stron, ile że przy większej ilości takich posyłek, mnożących się wskutek nowych przepisów pocztowych, suma ogólna należytości wcale wysokiej dobiega kwoty.

W razie nieuwzględnienia tego wniosku przez wys. c. k. Ministerstwo skarbu uchwaliła Izba prosić, aby należytość tragarzy za posyłki pocztowe o ile być może jak najwięcej zniżono.

Izba Stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie przedłożyła Izbie odpis petycyi swojej wniesionej do Rady państwa, tudzież podanie do Koła polskiego w sprawie zmiany ustawy przemysłowej, w myśl powziętych na zgromadzeniu stowarzyszeń uchwał za ograniczeniem wolności zarobkowania i za zaprowadzeniem stowarzyszeń przymusowych, upraszając Izbę, aby cofnięciem uchwały swojej z r. 1874, wyrażającej się przeciw przymusowym stowarzyszeniom, powyższą petycyę poparła.

Izba handlowa i przemysłowa przemawiała zawsze i wszędzie za wolnością zarobkowania i przeciw stowarzyszeniom przymusowym, a mianowicie szczegółowo wynurzyła swoje zapatrywania w sprawozdaniu do wys. c. k. ministerstwa handlu, omawiającem projekt do nowej ustawy przemysłowej, którego postanowienia liberalne jako zupełnie zgodne z duchem czasu z radością powitała.

Izba nie zapoznaje wcale krytycznego położenia rękodzielników naszych, sądzi jednak, że powrotem do dawniejszych przepisów, ścieśniających wolność zarobkowania i przez zaprowadzenie stowarzyszeń przymusowych, położenie to wypływające przeważnie z teraźniejszych smutnych stosunków ekonomicznych nie doznałoby żadnej ulgi, a postanowienia, ścieśniające wolność przemysłową ograniczyłyby tylko nie niebezpieczną wcale konkurencyę wewnętrzną, zostawiając zupełnie wolne pole konkurencyi zewnętrznej, która wobec niedostatecznego fachowego wykształcenia rękodzielników naszych, braku zmysłu asocyacyjnego i braku kapitałów jedynie jest zagrażającą dla naszego przemysłu.

Że przy liberalnych ustawach wznieść się może przemysł wysoko, dowodem tego najlepszym Francya, której przemysł przy najliberalniejszych ustawach niekrępujących w niczem wolności zarobkowań i stowarzyszeń bujnie kwitnie i rozrasta się.

Z tych wychodząc zapatrywań, uchwaliła Izba na wniosek p. Gubrynowicza, jako referenta komisyi przemysłowej, utrzymać dawniejsze swoje uchwały za wolnością zarobkowania i za wolnemi stowarzyszeniami i prosić swego delegata do Rady Państwa, aby przy rozprawach nad ustawą przemysłową kierował się w myśl powyższych uchwał Izby.

Wniosek radnego p. Markiewicza, poparty przez radnego p. Miączyńskiego, aby Izba, przemawiając za wolnością zarobkowania, oświadczyła się za przymusowemi stowarzyszeniami, upadł.

Do komisyi dla rewizyi trasy zaprojektowanych kolei drugorzędnych z Dubowiec a względnie ze Stanisławowa do Husiatyna i z Tarnopola do Husiatyna, odbyć się mającej 15 b. m. w prezydyum Namiestnictwa, wybrała Izba na delegata swego, radnego p. Gwalberta Ziembickiego.

Na wniosek radnego p. Szymona Freunda uchwaliła Izba wnieść przedstawienie do wys. c. k. ministerstwa handlu, aby postanowienia rozdziału III regulaminowych i taryfowych przepisów do wyjątkowej taryfy dla transportu zboża, mąki i nasion olejnych w ruchu rumuńsko galicyjsko-niemieckim bezwarunkowo w ten sposób zmieniono, iżby dla zapobieżenia nieporozumieniom, ewentualnym stratom, tudzież możebnym nadużyciom, ładowanie towarów w otwartych wagonach (lorach) dozwolone było tylko za porozumieniem się z nadawcą.

Uchwalono oraz prosić Izby handlowe w Krakowie, Brodach i Czerniowcach o poparcie tego przedstawienia.

Przydzielono komisyi handlowej: wnioski Izby handlowej i przemysłowej w Chebie (Eger), względem uzupełnienia nowych ksiąg gruntowych i względem ustanowienia ludzi fachowych jako zarządców mas konkursowych oraz sprawy względem protokołowania firm, a komisyi kolejowej: wniosek stowarzyszenia dla spraw górniczych w Czechach względem urządzenia peryodycznych konferencyj między zarządami kolejowemi i reprezentantami korporacyj gospodarczych.

*) Dla braku miejsca spóźnione. — *Red.*)

OSTATNIA POCZTA

Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie złożyła dnia 19 b. m. przez deputacyę na ręce c. k. starosty najgorętsze życzenia i wyrazy najgłębszego przywiązania do Najj. Domu Monarszego, z powodu zaręczyn J. C. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rudolfa. Takież życzenia serdeczne złożyły na ręce c. k. starosty w Zaleszczykach reprezentacya Wydziału powiatowego i gminy miasta wraz z członkami rady szkolnej okręgowej i przewodniczącymi rad szkolnych miejscowych, a rada gminna w Rozdole na swem posiedzeniu z dnia 10 marca, witając objawami najwyższej radości wiadomość o zaręczynach Najdostojniejszego Arcyksięcia Następcy tronu, uchwaliła złożyć pisemnie na ręce JE. p. Namiestnika wyrazy swych uczuć i życzeń najszczerszych z powodu tak radosnego aktu w Najj. Rodzinie Monarszej.

Na wczorajszem posiedzeniu Izba panów przyjęła ustawę o budżecie i o kredycie 20 milionów w rencie złotej. Schmerling oświadczył, że jestto *novum*, aby parlament pokrywał niedobór przed oznaczeniem jego wysokości. Mowca jest zresztą przekonany, że komisya dobrze przedmiot ten zbadała i uznała operacyę kredytową za niezbedną. Mowca i jego towarzysze głosują za ustawą tylko z powodów przedmiotowych. Potem nastąpił wybór komisyi kolejowej.

Ambasador rossyjski, książę Orłow, wyjechał z Paryża, nie złożywszy wizyt pożegnalnych ani Grevyemu ani Freycinetowi. Mówią, że nastąpiło to wskutek „wyższego polecenia.“ Salony polityczne w Paryżu, pisze jedyn z korespondentów paryskich, czuć będą brak ks. Orłowa, który uchodził za typ Rossyanina. Przysłowie: „*Grattez le Russe vous trouverez le Cosaque*“ nie da się zastosować do niego, gdyż jak się wyraził jeden z dyplomatów, operacya „skrobania“ zbyteczną byłaby na ks. Orłowie. Jest to kozak ze wszystkiemi wadami i zaletami tego szczepu. Rzutny, energiczny, odważny aż do zuchwałości. W r. 1853 stracił lewe oko podczas nocnego napadu na Arab Tabię, który wykonał na czele 20 ludzi. Przybył on do Paryża bezpośrednio po wojnie francusko-niemieckiej, aby zatrzeć niechęć Francyi do Rossyi z powodu przyjaznej postawy tego mocarstwa wobec Niemiec. Wywiązał się z tego zadania w ten sposób, iż dał do zrozumienia, że Rossya dlatego tylko zachowywała się w ten sposób, ponieważ zwycięztwa niemieckie zaskoczyły ją niespodzianie. Pomimo tej niezręcznej wymówki potrafił ks. Orłow stworzyć sobie pozycyę w Paryżu a nawet pozyskać przyjaźń Thiersa. W roku 1875 książę Orłów zwrócił pierwszy uwagę rządu francuskiego na zamiary wojownicze niemieckiej partyi militarnej. On to nalegał na gen. Le Flô, aby jak najrychlej odjechał do Petersburga, aby jeszcze widzieć się z carem przed wyjazdem tegoż do Niemiec i za jego to powodem ogłoszony został ów słynny okólnik Gorczakowa, w którym kanclerz rossyjski oświadczył, że car darował światu pokój. Od czasu samobójstwa swej żony, zaprzestał ks. Orłow przyjmować u siebie a sam także bardzo mało się udzielał.

Sensacyę sprawiła w Paryżu interpellacya dep. Godelle wniesiona w Izbie deputowanych z powodu postępowania pana Alberta Grévy, brata prezydenta, który jest gubernatorem w Algierze. Były generalny sekretarz gubernatora, p. Journault, ogłosił list otwarty, w którym oskarża gubernatora o rozmaite krzyczące nadużycia w administracyi kolonii. Minister Lepère oświadczył, że Izba nie ma czasu zajmować się tą interpellacyą, która też odroczoną została na miesiąc.

Radykalny *Rappel*, który obecnie miewa informacye ze sfer rządowych, kreśli plan kampanii rządu przeciw nieupoważnionym kongregacyom: „Kwestya zakonników obcych została już stanowczo rozwiązaną. Na podstawie ustawy z r. 1851 mogą oni każdej chwili być wydaleni, rząd zamierza skorzystać z tego prawa. Liczba ich jest zresztą niewielka, wynosi bowiem tylko 150 i znajduje się między nimi dwóch Rossyan, książę Gagarin i O. Bałabin. Przeciw francuzkim członkom nieupoważnionych kongregacyj działać będzie rząd ile możności na drodze administracyjnej. Naprzód zawezwie ich prawdopodobnie ogłoszeniem w dzienniku urzędowym, aby przedłożyli władzy swe statuta. Po zbadaniu statutów orzeknie rząd, które kongregacye mogą otrzymać upoważnienie a które zostaną rozwiązane. Termin wyznaczony do przedłożenia statutów, będzie bardzo krótki. Po upływie tego terminu rozpocznie

rząd kroki przeciw kongregacyom, które nie przedłożą statutów, jakoteż następnie przeciw takim, które nie uzyskają upoważnienia. Rząd oprze się w tym względzie na dekrecie z messidora r. XII, który zabrania wszelkich nieupoważnionych kongregacyj. Rozwiązanie kongregacyj orzeczone zostanie przez radę stanu a zatwierdzone przez prezydenta republiki. Nadto zastosuje rząd w razie potrzeby artykuł kodeksu karnego o stowarzyszeniach. Słychać, że na razie wykonane zostaną ustawy tylko przeciw Jezuitom."

Prefekt policyi paryskiej Andrieux wydał do podwładnych sobie komisarzy następujący okólnik „poufny", który jednak znajdujemy dosłownie powtórzonym w dzienniku *Temps*. „Paryż 18 marca. W wykonaniu ustawy z dnia 29 grudnia 1876 jeden z poprzedników moich prosił Pana o ułożenie wykazu kongregacyj i stowarzyszeń religijnych, oddających się miłosierdziu lub nauczaniu, które istnieją w pańskim komisaryacie. Lista ta miała być w ten sposób ułożoną, aby z niej było widocznem, które kongregacye są upoważnione a które niemi nie są, tudzież aby męzkie kongregacye były oddzielnie wykazane od żeńskich. Upraszam Pana, abyś sporządzone wówczas listy stosownie do zmian, jakie odtąd zaszły, uzupełnił i sprostował. Nadto zechcesz Pan o ile możności odpowiedzieć na pytania następujące: Które kongregacye mają swego generała lub superiora za granicą? Które kongregacye na mocy upoważnienia z Rzymu są niezawisłe od biskupiej władzy, które kongregacye podlegają biskupowi? Chciej Pan postępować sobie w tej sprawie z największą oględnością i unikać bezpośredniego stykania się z przełożonymi lub członkami wspomnianych kongregacyj. Wykaz żądany winien Pan będziesz przedłożyć mi w ciągu dni 20".

Okólnik powyższy dowodzi, że „akcya" rządu przeciw kongregacyom znajduje się dopiero w stadyum przygotowawczem.

Madrycki *Liberal* stara się wszelkiemi siłami obudzić w Europie interes — dla żydów marokkańskich. Pisze on, a *Agence Havas* uznaje za potrzebne donieść o tem całemu światu, że interwencya Europy w Marokko staje się z każdym dniem konieczniejszą (?). Gubernator miasta Marokko nakazał bowiem zburzyć wszystkie domy żydowskie naprzeciw meczetu, a sześciu żydów, którzy opierali się wykonaniu tego rozkazu, otrzymało bastonadę.

Pan Bratiano przyjmowany był w Berlinie z wielkiemi honorami. Jak donosi *Tagblatt*, udało mu się uzyskać u cesarza i ks. Bismarcka zezwolenie na wyniesienie księstwa rumuńskiego do godności królestwa. Podróż Bratiana do Neuwied, gdzie mieszkają rodzice ks. Karola rumuńskiego, ma być w związku z tą sprawą. Z Neuwied pojedzie minister do Paryża.

Z Konstantynopola 22 marca donoszą: Wielki szeryf Mekki, wjeżdżając do Dżeddy dnia 14 marca, został ugodzony sztyletem przez jakiegoś człowieka, przebranego za derwisza; umarł z tej rany d. 21 b. m. Depesza do Layarda mówi, że mordercą był jakiś Pers, fanatyk.

Times dowiaduje się że rozbójnicy wypuścili na wolność pułkownika angielskiego Synge, którego porwali byli pod Saloniką, aby wymusić znaczny okup.

Dzień 18 marca, rocznicę komuny z roku 1871, obchodzili komuniści i socyaliści bardzo hucznie w Paryżu w *Salon des familles*, znanym zbornym punkcie radykałów na przedmieściu St. Mandé; zapowiedziano też i inne bankiety. W St. Mandé przewodniczył Jules Guesde, autor socyalistyczny, znany z procesów i kongresów; honorowe przewodnictwo oddano wedle zwyczaju dwom towarzyszom przebywającym jeszcze w N. Kaledonii i komunistom Trinquet i Nourry. Odczytano adresy z Douai Besançon, Roanne, Cette, St. Etienne, Nimes, Marsylii, Rheims i Lyonu, których autorowie zapewniali, że w tej samej chwili piją na cześć komuny i socyalizmu. Przysłano telegram od komitetu socyalistów w Brukseli, oraz od komitetu rossyjskiego nihilistów tej treści, że Rossyanie z Francuzami będą mogli niezadługo wspólnie wykrzyknąć: „Niech żyje socyalna rewolucya, niech żyje komuna!" Po odczytaniu tych słów cisnęło się wszystko do kilku Rossyan, obecnych na zebraniu wraz z kilku Hiszpanami, Włochami i Niemcami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 23 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Nigdzie przebieg wyborów angielskich nie jest tak uważnie śledzony jak we Włoszech. Włoska prasa wszystkich stronnictw zgadza się w życzeniu, aby gabinet obecny został obalony. Ma ona powód do takiego życzenia, chociaż tak różnorodne żywioły łączą się przeciw gabinetowi torysów. O zewnętrznej polityce gabinetu Hartingtona, Granvillea lub Gladstonea można dość pewne kombinacye postawić. *Nordd. Allg. Ztg.* przytacza pewne szczegóły, na których prasa włoska opiera swoje oczekiwania i tak dalej pisze: Z fotelów ministeryalnych i pod naciskiem odpowiedzialności rzeczy zazwyczaj inaczej się przedstawiają jak w opozycyi, jeżeli się przyjęło zobowiązanie, ganić wszystko co rząd czyni. W każdym razie, jeżeliby włoskie przeczucia miały być słuszne, trzebaby pozostanie torysów u steru uważać za rękojmię pokoju europejskiego, zmiana zaś gabinetu oznaczałaby wojnę, której pobudek zapewne Anglia na siebie przyjąćby nie chciała.

Paryż, 23 marca. Zapewniają, że dekrety o nieautoryzowanych kongregacyach są już podpisane, ale dopiero po świętach zostaną ogłoszone. Do dekretu dołączone jest sprawozdanie Leperea, jednomyślnie przez radę ministrów przyjęte, w którem wskazane są ustawy wchodzące w zastosowanie i przytoczone dawne rozporządzenia.

Petersburg, 23 marca. Na wczorajszym obiedzie dworskim w pałacu zimowym z powodu urodzin cesarza Wilhelma, car wzniósł następujący toast: Z powodu mego jubileuszu cesarz dał mi nowy dowód dawnej, trwałej przyjaźni, pisząc do mnie dwa listy, jeden przeznaczony do publicznego ogłoszenia, a drugi prywatny. Listy te wzruszyły mię najgłębiej. Podzielam zupełnie wyrażone w nich uczucia i życzenia, aby dłużej jak 100 lat trwające stosunki między naszemi ludami były utrzymywane i wzmacniane dla wzajemnego dobra. Piję na zdrowie cesarza i króla, mojego najlepszego przyjaciela. Oby go Bóg strzegł i pozwolił nam jeszcze długie lata obchodzić jego urodziny.

Berlin, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Ks. Bismarck miał oświadczyć, że tylko w takim razie skłoni się do ustępstw wobec Kuryi, jeżeli otrzyma wzajemne i zupełne koncessye — o rewizyi ustaw majowych obecnie nie ma jeszcze mowy.

Paryż, 24 marca (*Tel. pr.*) Rada ministrów powzięła wczoraj stanowcze uchwały w sprawie zakonów a mianowicie Jezuitów.

Sofia, 24 marca. Car darował księciu Aleksandrowi parowiec wojenny *Gołubczyk*, 4000 karabinów Berda i kilka dział Kruppa.

Londyn, 24 marca. Gladstone wyraził się w Midlothelan przed wyborcami, że jeźli Austrya chce pozyskać sympatye w angielskich kołach liberalnych, potrzebuje tylko oświadczyć, że nie ma żadnych projektów niebezpiecznych dla wolności ludów i nie dąży do zdobyczy na półwyspie bałkańskim.

Northcote wygłosił na zgromadzeniu wyborców w Hackney mowę, w której ganił ostro najnowsze wycieczki Gladstona przeciw Austryi. Mówca odczytał depeszę Elliota, który donosi, że bar. Haymerle życzy sobie, aby wyrażenia, które Gladstone przypisał cesarzowi Austryi, zostały zaprzeczone w parlamencie lub prasie. Kiedy Elliot rozmawiał z cesarzem o mowie Gladstona, spostrzegł, że wycieczki Gladstona zabawiły tylko cesarza, ale wcale go nie rozgniewały. W końcu swojej depeszy protestuje Elliot przeciw zarzutowi, jakoby przypadkową uwagę Najj. Cesarza Austryi powtórzył i przekręcił.

Office Reuter donosi z Konstantynopola, że na obiedzie danym dnia 22 b. m. sułtan był bardzo uprzejmy i uprzedzający dla posła hr. Dubskyego, któremu nadał wielką wstęgę orderu *Medżidie*, i zapewniał o swojem jak najprzyjaźniejszem usposobieniu wobec Austryi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 marca 1880, godzina min. zł. Losy kredytowe 180·90, Węg. akcye kredyt. 282·75 Akcye anglo-austr. 152·75. Akcye bankn Union 113·90, Akcye kolei Karola Ludwika 262·25, Akcye kolei północnej 239 —, Akcye kolei południowej 87·25. Akcyi kolei Alföld 157·—. Akcye kolei Elżbiety 190·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 161·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 83 —. Galic. oblig. indemn. 99·50, Losy z r. 1864 173·—, Akcye kolei siedmogrodzkiej 142·25, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 148·75, Rubel papierowy 1·25—, Wiedeńskie losy 120·85 Węgierskie losy 115·—, Mark niemieck. —·—, Węgierska renta 103·—. Usposobienie ściśnione.

Wiedeń, d. 23 marca 1880, godzina 5, minut. 40. Akcye kredytowe 299·60, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 262·50, Południowa —·—, Renta pap. 72.75, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101·20, Gal. indemnizacyjne —·—. Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·75. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·46½, Usposobienie —

Wiedeń, 24 marca 1880 godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 298·50, Anglo-austr., 153·50 Akcye banku Union 114·—, Kolej Kar. Ludw. 262·50, Południowa 87·70, Napoleonsdor 9·47—, Rubel papierow. 1·25, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 23 marca. Wiedeń: Pszenica 14·— do 14.75 zł., żyto 10·— do 10·30 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 37·25 do 37·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·15 do 14·20 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 229·50, żyto —·—, spiritus loco 62·50, olej rzepakowy 54·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·25 olej rzepakowy 78·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 23 marca 1880

	płacą (walutą austr) zł.	ct.	żądają (walutą austr) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	261	50	264	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	161	50	164	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	291	50	294	50
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	242	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	85	97	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	60	90	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	85	97	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	70	99	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99		101	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	—	—	—	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	51	5	61
Napoleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	68	9	79
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	72
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	58	—	58	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 20 marca 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	72.40	72.55
luty sierpień	72.30	72.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.90	73.05
kwiecień-październik	72.90	73.05
Losy z roku 1854 po 250 złr.	122.25	123.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	129.	129.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	131	131.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	172.40	172.80
„ „ 1864 po 50 „	171 —	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.50	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.45	87.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	—.—
Bukowiny	97.40	97.80
Galicyi	99.—	99.30
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.50	89.25
Węgier	90.90	91.40
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	152.75	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	299.80	300.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	607.—	609.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	190.—	190.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2393.—	2398.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	261.—	261.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	159.50	160 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	274	274.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	88.—	88.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	133.75	134.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103 —	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.—	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.20
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	101.75	102.25
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.25	102.75
„ „ po 5 proc.	98.25	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	86.40	86.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.50	105 —
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.—	106.50
„ „ „ II. emisyi	103.50	104.—
„ „ „ III. „	102.50	—.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.75	89.—
z r. 1867	92.80	93.20
z r. 1868	86.30	86.70
z r. 1872	84.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.25	84.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.90	181.40
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107.—	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	20.25	21 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.25	43.75
Palnego po 40 zł. m. k.	41.75	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20 —	— —
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożyczka m. Stanisławowa (po 40 zł. w. a.)	25.	27. —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.65	118.75
Paryż za 100 fr.	46.90	46.95

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.56.	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57. —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.46.—	9.47.—
Rossyjski imperyał	9.71.—	9.73.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 23 marca 1880

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	72	95
Renta w złocie	87	75
Losy pożyczki z roku 1860	128	75
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
„ „ kredytowego	298	—
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47
Dukat cesarski men.	5	57
100 marek niemieckich	58	25

Przyjechali do Lwowa.
dnia 24 marca 1880.

Hotel Europejski.

Pp. H. Trzciński z Królestwa. Dr M. Fränkel z Czerniowiec.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Szeptycki z Przyłbic. J. Frommel z Pawłosiowa. S. Zwolski z Bryńca. F. Burianek z Frankfurtu.

Hotel Angielski.

Pp. F. Bissachim z Rudek Dr. M. Braun z Tarnowa. A. Niementowski z Żółkwi. E. le Grelle z Belgii. W. Żelechowski z Hrehorowa. Dr. F. Fruchtmann ze Stryja.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Roch z Jarosławia. R. Grundman z Rossyi.

Hotel Warszawski.

Pp. F. Kahane z Sanoka. L. Niwuski z Suczawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z. hr. Tyszkiewicz do Kolbuszowy. M. Baczyński do Ustrzyk. I. Grocholski do Oserdowa. A. Kociatkiewicz do Albinówki. A. Udrycki do Choronowa. D. Voss do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24 marca 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 747.3mm. Psychrometr suchy — 5.3°C. Psychrometr wilgotny — 5.4°C. Prężność pary 3.0mm Wilgoć 98% Zachmurzenie 0. Wiatr SW. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.2°R.
Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 2 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. [illegible] wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsko główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz 2 min. 20 rano (pociąg osobowy); o godz. [illegible] min. [illegible] po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

(2155 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 980. W celu zabezpieczenia zwykłych budowli zachowawczych w okresie trzyletnim 1880, 1881 i 1882 na gościńcu zakluczyńskim w okręgu budowniczym Nowosądeckim w sekcyi Ciężkowickiej wykonać się mających, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1880 r. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nowym Sączu licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót w r. 1880 wykonać się mających wynosi 1494 złr. 76½ ct. wal. austr.

Odnoszące się do tych budowli ogółowe i szczegółowe warunki, jak niemniej kosztorys sumaryczny wraz z planami i wykazem cen jednostkowych przeglądnąć można tamże podczas godzin urzędowych.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum, z wyrażeniem zaofiarowanej sumy nietylko cyframi ale też i literami należy wnieść przed oznaczonym terminem w pomienionem c. k. starostwie.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 20 marca 1880.

(2152 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1244. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 465 zł. 13 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach dnia 9go kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Pfeifera pod l. k. 3 w Bekersdorfie w powiecie Podhajeckim położonej stanowiącej ciało hipoteczne l. 58 w Bekersdorfie.

Cena wywołania wynosi 4500 zł. a wadyum 450 zł. a. w. realność ta na trzecim terminie poniżej ceny 3000 zł. w. a. sprzedaną nie będzie.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby po dniu 30go grudnia 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, mianowany pan Piotr Kuryś z Podhajec.

Podhajce dnia 20 lutego 1880.

(2156 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9185. W celu zabezpieczenia wykonania budowli zachowawczych w latach 1880 1881 i 1882 na gościńcach państwowych w bocheńskim okręgu budowniczym, odbębędzie się w dniu 15 kwietnia 1880 r. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Bochni licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót w r. 1880 wykonać się mających wynosi 4176 zł. 09½ ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 16 marca 1880.

(2000 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1535. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach skutkiem wniesionego pozwu Joanny Wolskiej 2 m. Fuksikowej przeciw Maryi Wrześniewskiej o zapłacenie sumy 500 złr. w. a. z pn. ustanawia dla nieobecnej i z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomej Maryi Wrześniewskiej kuratorem pana adwokata Dra. Lorię na koszt i niebezpieczeństwo tejże, a doręczając kuratorowi dekretacyę pozwu z dnia 20 listopada 1879 l. 8433, wyznacza termin do rozprawy sumarycznej na dzień 31 maja 1880 o godzinie 9 z rana, na którym pozwana osobiście w sądzie stanąć i na skargę odpowiedzieć lub też wcześnie przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielić lub wreszcie innego zastępcę sobie obrać i sądowi takowego podać ma, inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy
Wadowice dnia 11 marca 1880.

(2059) L. 3399.

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia dzisiejszego zarządził wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zarejestrowane Stowarzyszenie z odpowiedzialnością ograniczoną“ — po niemiecku: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Tarnów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.“ Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie kontraktu związkowego — statutu z daty Tarnów 4 stycznia 1880 i dodatku do statutu z daty Tarnów 4 marca 1880 pod firmą: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zarejestrowane stowarzyszenie z odpowiedzialnością ograniczoną, — po niemiecku: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Tarnów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ i ma siedzibę swą w Tarnowie (§. 1 statutu).

Przedmiotem przedsiębiorstwa tego jest dostarczenie członkom stowarzyszenia potrzebnych do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych (§. 1 statutu)

Czas trwania Stowarzyszenia jest nieograniczony.

Pierwszy zarząd [Vorstand] Stowarzyszenia w kontrakcie związkowym [Sztucie] ustanowiony składa się z trzech członków, którymi są: Wilhelm Freind właściciel dóbr i fabryk, Herman März kupiec protokołowany i właściciel realności nareszcie Dr. Adolf Ringelheim adwokat krajowy, wszyscy w Tarnowie zamieszkali.

Wszelkie obwieszczenia stowarzyszenia uskutecznione będą przez ogłoszenie w urzędowej gazecie Lwowskiej.

Członkowie stowarzyszenia których odpowiedzialność za obowiązki Towarzystwa jest ograniczoną odpowiadają za wszelkie zobowiązania takowego wobec osób trzecich jedynie swojemi wkładkami udziałowemi i prócz tego dalszą kwotą równającą się wysokości takowych.

Firmę stowarzyszenia podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i urzędnik stowarzyszenia, prawo podpisywania firmy tegoż posiadający w ten sposób, że pod słowami stampilią wydrukowanemi lub przez kogokolwiek bądź pisanemi „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ lub pod słowami: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Tarnów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ umieszczą swój własnoręczny podpis — zaś kwity kasowe mogą być podpisane zbiorowo przez jednego członka zarządu i kasyera.

Tarnów dnia 11 marca 1880.

(2020 1—3) **Edykt.**

L. 14604 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Chaima Marka, że wniesiony przeciw niemu pozew firmy Nathana i Hercla Boralów o zapłacenie sumy 594 zł. 82 ct. w. a. z pn. i uznanie, że uzyskany zakaz na majątku ruchomym Chaima Marka jest usprawiedliwiony ustanowionemu dla nieobecnego w osobie adw. Dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Wurcla do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 uchwałą z dnia dzisiejszego udzielonym został.

Rzeczą zatem będzie Chaima Marka rzeczonemu kuratorowi bezwłocznie dać swą informacyę, lub innego rzecznika sądowi wskazać, inaczej bowiem złe skutki z zaniechania tych ostrożności powstać mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 26 listopada 1879.

(1958 1—3) **Edykt.**

L. 1962. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza niniejszem, że dla z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych Antonii Kleja, Angieli, Władysława i Józefy Martinkowith, celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 29 sierpnia 1879 l. 1962., według której zaintabulowanie wykreślenia prawa zastawu według Dom. Tom. I pag. 168 n. 1 on. dla sumy 200 zł. m. k. na rzecz Antonii Kleja, tudzież dla sumy 250 zł. mk. na rzecz Angieli, Władysława i Józefy Martinkowith w stanie biernym realności drewnianej l. k. 4 w mieście Andrychowie zaintabulowanego dozwolono, ustanowił kuratorem p. Marcina Gayczaka w Andrychowie.

O tem zawiadamia się powyższych z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych z tem wezwaniem, aby w należytym czasie potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub sobie innego zastępcę obrali, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Andrychów 29 sierpnia 1879.

(2087 1—3) **Edykt.**

L. 935. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia, że celem zniesienia wspólnej własności gospodarstwa gruntowego pod l. 79/52 w Szynwałdzie położonego odbędzie się stosownie do t. s. rezolucyi z dnia 1 czerwca 1876 l. 1075 na trzecim terminie to jest dnia 10 maja 1880 o godz 10 rano w sądzie tut. publiczna przymusowa sprzedaż wspomnionej realności z 31 morgów 406 kw. sąż. gruntu i budynków mieszkalnych składającej się, Rozalii Job i Chajma Halporna własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na którym to gospodarstwo gruntowe pod warunkami t. s. rezolucyą z dnia 1 czerwca 1876 l. 1075 ogłoszonem, jednak nawet niżej ceny wywołania 1823 zł. 50 ct. a. w. tj. za jakąbądź cenę sprzedane będzie.

Tarnów dnia 26 lutego 1880.

(2140 1—3) **Edykt.**

L. 1525. C. k. sąd powiatowy w Załościach zawiadamia niniejszem Justyna i Maryę Bielaków z miejsa pobytu niewiadomych. iż na podstawie skryptu dłużnego z 27 grudnia 1871 wydany został na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościan: pod dniem 30 października 1876 do l. 4115 nakaz zapłaty sumy 673 zł. 66 ct. w. a. i ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Bronisławowi Malkowskiemu z Załoziec doręczony. Poleca się zatem Justynowi i Maryi Bielakom, aby swemu kuratorowi odnośną informacyę udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle zaś, ażeby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyli, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Załośce dnia 1 października 1879.

(2112 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6155. Ces. król. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 7go maja, 7go czerwca i 5 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 37 w Wielunicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Stefana Leśków własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 900 zł.

Zakład 90 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2014 1—3) **Edykt.**

L. 5910. C. k. Sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Zielińskiego, że Towarzystwo Zaliczkowe Krakowskie wniosło przeciwko niemu pozew wekslowy de pres. 27 lutego 1880 l. 5652 o zapłacenie 120 zł. w załatwieniu którego wydany nakaz zapłaty zaskarżonej sumy w dniach 3 ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Ichheiserowi w Krakowie doręczony został.

Wzywa się nieobecnego Józefa Zielińskiego aby ustanowionemu kuratowi wszelkich do obrony środków udzielił lub innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 1 marca 1880.

(2012 1—3) **Edykt.**

L. 5723. C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie zawiadamia nieobecnego Karola Beera, że Józefa i Antonina Beer wniosły pod dniem 4go lutego 1880 l. 5723 prośbę o uznanie tegoż za zmarłego.

Wzywa się przeto Karola Beera aby w ciągu roku jednego licząc od ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej dał wiadomość o sobie inaczej za zmarłego zostanie uznanym.

Kuratorem dla Karola Beera ustanawia się p. adw. Dr. Madejskiego ze substytucyą p. adw. Dra Jamińskiego.

Od c. k. sądu powiat. m. del. S. I.
Lwów dnia 27 lutego 1880.

(2128 1—3) **Edykt.**

L. 424. Dnia 3 czerwca, 8 lipca i dnia 12 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 1/45 w Koniowie ciała tabularnego niestanowiącej Stefana Sydor własnej, wsprawie Zakładu kredytowego wość. o 89 zł. 19 ct. a. w.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Starasól dnia 21 lutegoo 1880.

(2085 1—3) **Edykt.**

L. 8261. Dnia 5 maja 1880, dnia 3 czerwca i dnia 8 lipca 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 32 w Maksymowicach położonej, wedle wykazu hip. 6 ciało hipoteczne stanowiącej, w sprawie Kellmana Baumwollspinnera przeciw Hryciowi Bednarzowi, tudzież Iwanowi i Maryi Bednarzom pto 100 złr. w. a. z przynależytościami.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1560 złr.

Wadyum 156 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Sambor dnia 25 lipca 1879.

(2150 1—3) **Edykt.**

L. 96. Leon Sobański, fałszywie Ludwik Kwiatkowski zwany, mający pochodzić z Kielc w Królestwie polskiem, zmarł w Wiśniowej 28 sierpnia 1878 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznanych spadkobierców i wierzycieli wzywa się, ażeby do 6 miesięcy do sądu z pretensyami swemi do spadku tego zgłosili się ileże pozostałość wydaną zostanie właściwemu sądowi ces. rossyjskiemu lub osobie do podniesienia spadku tego uprawnionej.

Frysztak 28 lutego 1880.

(2081 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 709. W dniach 8 kwietnia 19 maja i 15go czerwca 1880 9 godzinie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 61 subr. 27 w Smólnie położonej dłużnika Hrynia Kuwiwczaka Masłeja własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podbuż dnia 27 lutego 1880.

(1983 3—3) **Edykt.**

L. 335. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że pto 10 zł. 72 ct. a. w. z przynależyt. odbędzie się na rzecz Maryi Jurjewicz przymusowa publiczna sprzedaż niwy „na Dołhych" w Skomorochach nowych pod l. k. 3 rep. 59 położonej ciała tabularnego niestanowiącej do masy nieobjętej ś. p. Oleksy Raczija należącej a to na dniu 7, 14 i 22 czerwca 1880, zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 30 zł.

Wadyum 3 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i szacunku można przejrzeć w sądzie.

Bursztyn d. 5 lutego 1880.

(2002 3—3) **Edykt.**

L. 9670. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionego wekslu w Niemirowie na dniu 20go listopada 1874 wystawionego na 1100 zł. a. w. opiewającego 20 listopada 1877 płatnego przez Dyonizego Łapickiego na rzecz Mojżesza Gottmana przyjętego, by weksel ten do dni 45 licząc od dnia 3 umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazecie Lwowskiej" sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym weksel ten po upływie wyżej wymienionego terminu jako amortyzowany zostanie uznany.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(1997 3—3) **Edykt.**

L. 6407. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Abrahama Rubinstein w kwocie 150 zł. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod Nr. 34 w Dybkowie, Jurka Prządki własnego, na dniu 13 maja i 17go czerwca 1880, o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 430 zł. lub wyżej, zaś na dniu 15 lipca 1880 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 43 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1879.

(2093 3—3) **Edykt.**

L. 6217. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Ilkowi Wybłemu pto 500 zł. względnie reszty 401 zł. 5 kr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Ilka Wybłego własnej pod l. kons. 136, 127, 138 i 107 w Sosnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 27 kwietnia, 1 czerwca i 1 lipca 1880 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2400 złr.

Wadyum 240. zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków wolno przejrzyć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 28 lutego 1880.

(1880 3—3) **Edykt.**

L. 349. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 22 września 1866 zmarł w Kozowie z pozostawieniem majątku Simcha Büchs. Gdy zaś pobyt jego współspadkobierców Chany, Sary i Leiby Büchs nie jest c. k. sądowi wiadomy, przeto wzywa się tychże, aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosili i oświadczenie swoje do tego spadku podali, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnych kuratorem p. Eizykiem Lille z Kozłowa przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 30 stycznia 1880.

(1950 3—3) **Edykt.**

L. 7070. W dniach 7 maja 1880, 8 czerwca 1880 i 7 lipca 1880 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jacka Bazyluka własnej, pod Nr. k. 34 w Kędzierzawcach położonej, ciało hipoteczne wykazu hip. księgi głównej dla gminy Kędzierżawiec l. 10 stanowiącej, celem zaspokojenia sumy 30 zł. a. w. na rzecz Süskinda Rotha.

Cena wywołania 545 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków wyciąg hipoteczny, i protokół oszacowania w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 15 grudnia 1879.

(1909 3—3) **Edykt.**

L. 2756. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Zofią Dzierzanowską z miejsca pobytu niewiadomą, że Adela Rzewuska i Leontyna Bartsch przeciw spadkobiercom Jana Runge o zapłacenie 6 prc. od sumy 6000 zł. z pn. prośbę o przymusową licytacyę połowy dóbr Dmytrowice podały, i że dotycząca uchwała z dnia 10 grudnia 1879 l. 13382 kuratorowi dla niej ustanowionemu p. adwokatowi Dr. Gawłowi doręczoną została, z którym też i dalszy tok tej egzekucyi przeprowadzonym będzie.

Wzywa się więc Zofię Dzierżanowską, ażeby o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomiła, z kuratorem, lub też z innym pełnomocnikiem, przez nią ustanowić się mającym się porozumiała, gdyż inaczej wynikające dla niej złe skutki sama sobie przypisywać będzie musiała.

Przemyśl 10 marca 1880.

(1636 3—3) **Edikt.**

Zl. 11426. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Szczerzec wird mit Bezug auf die in den Nummern 206, 207, 208 der Lemberger Zeitung veröffentlichte Kundmachung vom 14 Juli 1879, Zl. 4738, zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß zur executiven Feilbiethung der tab. N. 175/166 in Szczerzec im Umkreise der Lemberger Bezirkshauptmannschaft gelegenen dem Jossel Budik eingethümgehörigen Realität zur Befriedigung der Forderungen des Isak Rubin respect. dessen Cessionärin Taube Getreu im Betrage von 70 fl. öst. W. sammt Nebengebühren ein einziger neuer Termin auf den 7 Mai 1880 um 10 Uhr Vormittags anberaumt werde, bei welchem diese Realität um jeden beliebigen Preis nach Erlag eines Vadiums pr 13 fl. öst. W. in der h. g. Kanzelei feilgebothen werden wird.

Weitere Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Szczerzec d. 25 Jänner 1880.

(1571 3—3) **Edikt.**

Zl. 15298. Vom k. k. städtisch. delegirten Bezirksgericht in Stanislau wird für den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Heinrich Soroczyński ein Curator in der Person des Landesadvokaten Dr. Bardach mit Substituirung des Landesadvokat Dr. Szeparowicz ernannt, dem ersten das Contumazurtheil vom 13ten October 1876, Zl. 3705 zugestellt, und Heinrich Soroczyński mittelst Edictes hievon mit dem Bedeuten verständigt, daß er dem genannten Curator die nöthige Information zu ertheilen, oder dem Gerichte einen anderen Vertreter nahmhaft zu machen habe.

Stanislau am 30 Dezember 1879.

(2098 3—3) **Edykt.**

L. 8613. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130 złr. 11 ct. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39 subr. 23 w Pochówce położonej, w posiadaniu dłużnika Wasyla Hrynyszynego a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej będącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kred. włość. dnia 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed połud. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 30 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany 9 lutego 1880.

(2099 3—3) **Edykt.**

L. 8615. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 subr. 30 w Pochówce położonej, w posiadaniu dłużnika Iwana Iwankowa a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej będącej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego dnia 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1880 każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. w. a lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej tj. 20 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 9 lutego 1880.

(1915 3—3 **Edykt.**

L. 1604. C. k. uprzyw. zakład kredyt. włość. wniósł w dniu 25 lutego 1880 do l. 1604 pozew egzekucyjny przeciwko Antoniemu Cagarze i Annie Cagara właścicielom gospodarstwa gruntowego pod lk. 31 w Racławicach o zapłacenie należytości 191 złr. 84 ct. z pn., wskutek którego nakaz zapłaty wydanym, i kuratorowi c. k. notaryuszowi Dr. Zygmuntowi Ruckiemu w Nisku do zastępstwa niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Antoniego Cagary ustanowionemu doręczonym został.

O czem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Antoniego Cagarę z zawezwaniem, aby albo ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił.

Nisko dnia 25 lutego 1880.

(1920 3—3) **Edykt.**

L. 10329. Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Olenę Stasiów która do spadku po swym ojcu Mikołaju Stasiów, w r. 1855 w Humieńcu bez testamentu zmarłym, jest powołana wzywa się aby w przeciągu roku w tut. sądzie się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Dmytrem Korolem przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Szczerzec 20 listopada 1878.

(2101 3—3) **Edykt.**

L. 9012. Wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 września 1879 l. 41652 wyznacza się do licytacyi realności Maryi Pochyła wedle dom. VIII pag. 121 n. 1 haer. własnej, w Tyśmienicy pod l. 158 położonej, celem zaspokojenia kwot 27 złr. 60 ct. z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 22 czerwca 1878 i prowizya 27 ½ ct w. a. dalej 27 złr. 60 ct. w. a. z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 22 grudnia 1878 z prowizyą 27 ½ ct. w. a. tudzież resztującego kapitału z udzielonej pożyczki 600 złr. w. a. w kwocie 528 złr. 72 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 22 czerwca 1879 nareszcie kosztów sądowych w ilości 23 złr. w. a. i 13 złr. 66 ct. w. a. na rzecz galic. banku hipotecznego we Lwowie uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 września 1879 l. 41652 dozwolonej, trzy termina mianowicie na dzień 16 kwietnia 1880, dzień 18 maja 1880 i na 18 czerwca 1880 każdym razem o 10tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartości realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1520 złr. w. a. przyjęta a niżej tej ceny na powyższych trzech terminach realność w mowie będąca sprzedaną nie zostanie.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi złożyć wadyum 10 proc. w kwocie 152 złr. bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych.

Gdyby na wyznaczonych powyższych trzech terminach sprzedaż tej realności wyżej lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, natenczas wyznacza się do ułożenia przystępniejszych warunków sprzedaży termin w tutejszym c. k. sądzie na 18 czerwca 1880 o 10 godz. rano, pod tym rygorem, iż niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi przez bank proszący przedłożonych i w całości do wiadomości sądu przyjętych, jako też wyciąg tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu licytacyi tej uwiadamia się strony interesowane, c. k. urząd podatkowy w Tłumaczu, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 sierpnia 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub jakaś późniejsza wcześnie doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie p. Cyryla Dorożewskiego w Tyśmienicy ustanowionego.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 18 grudnia 1879.

(1659 3—3) **Edykt.**

L. 4359. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Karolinę ze Schwaabów Herdyną, Antoninę ze Schwaabów Krumpel, Juliana Schwaabę, Aleksandra Schwaabe, Józefa Schwaabe, Anielę ze Schwaabów Malowich, Franciszkę Schwaabe, dzieci i spadkobierców po ś. p. Jerzym Schwaabe i Anieli a właściwie Chrystyny z Gałeckich Schwaabowej, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, oraz ich niewiadomych możliwych spadkobierców, że przeciwko tym wszystkim Jakób Eibenschütz i Markus Schönfeld wnieśli pozew pod dniem 14 lutego 1880 do l. 4359 o orzeczenie, że prawo dożywotniego użytkowania dóbr Kamionna i Pasierbice na rzecz Anieli z Gałeckich Schwaabe niegdyś intabulowane a obecnie na resztującą cenę kupna tych dóbr przeniesione zgasło i z tabeli płatniczej eliminowane być ma.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych w sprawie niniejszej na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. dr. Lisowskiego z substytucyą adw. dr. Wilkosza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego. przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanym aby na pozew ten, który wymienionemu kuratorowi doręczono w przeciągu dni 60 albo sami pisemną obronę wnieśli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 20 lutego 1880.

(1980 3—3) **Edikt.**

Zl. 9715. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Anlagen des David Nussin Bauer pto 500 fl. f. NG die executive Veräußerung der keinen Tabularkörper bildenden Realität des Anton Meyges CN 305 rep. 163 in Bursztyn am 7, 14 und 22 Juni 1880 jedesmal um 10 Uhr VM. vorgenommen werden wird.

Der Schätzungspreis beträgt 1050 fl. ö. W., das Vadium 105 fl. öW.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie die Exekutionsakte können hg. eingesehen werden.

Bursztyn den 15 Dezember 1879.

(1935 3—3) **Edykt.**

L. 101. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 15330 i z 27 grudnia 1879 l. 60157 rozpisuje celem wykonania egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 68 w Rohatynie położonej w księdze Dom II str. 77 zapisanej wedle Dom V str. 69 poz. 20 własność dłużników Berka Walda, Samuela Walda, Chany Goldstein i Hinde Male dw. im. Kitenplanowej na zaspokojenie przysądzonej egzekującemu c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu sum a mianowicie:

a] 226 złr. 80 ct. z procentami 6 prc. od 27 lutego 1878 i kwoty 2 złr. 26 ct.

b] 226 złr. 80 ct. z procentami 6 prc. od 24 sierpnia 1878 i kwoty 2 złr. 26 ct.

c] 3516 złr. 44 ct. z 7 prc. procentami od 24 lutego 1879 z potrąceniem jednak złożonej a conto zaległości kwoty 156 zł.

d] kosztów sądowych w ilości 34 złr. 66 ct. i 30 złr. 35 ct. w. a. trzy termina a mianowicie na dniu 28 kwietnia, na dniu 28 maja i na dniu 28 czerwca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie powiatowym, na których takowa jednak niżej ceny wywołania 8000 złr. sprzedaną nie będzie.

Gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 lipca 1880 10 g. rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum stanowi sumę 800 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się 1) ck. uprz. gal. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przez adwokata Dra. Kabata 2) Berla Walda, 3) Samuela Walda 4) Chane Goldstein, 5) Heinde Male dw im. Kittenplann w Podgrodziu wierzycieli hipotecznych a mianowicie 6) c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem państwowego skarbu podatkowego i należytościowego, jakoteż uprzyw. wierzytelności 7) Mojżesza Nagelberga w Rohatynie, 8) Samuela Lewensohna w Rohatynie, 9) Małkę Uiberall w Łopusznie do rąk własnych a 10) nareszcie wszystkich tych którzyby po dniu 21 marca 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub inne późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające wcale lub wcześnie z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora p. Abrahama Fichmana, ogłoszenia i edykta.

Rohatyn dnia 28 stycznia 1880.

(1902 3—3) **Edykt.**

L. 9961. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Julian Thilsch przeciw Elżbiecie Jaworskiej pod dniem 1 marca 1880 do l. 9961 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 615 zł. w. a. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia 6 marca 1880 do tejże l. 9961 nakaz zapłaty wydany został. Ponieważ miejsce pobytu Elżbiety Jaworskiej znanem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tejże koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Romanowskiego ze substytucyą adw. Dr. Bobownika kuratorem mianował, któremu nakaz powyższy doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2096 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 431. Z dniem 1 kwietnia r. b. rozpocznie się w Archiwum map c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie sporządzanie arkuszów posiadania gruntowego przez robotników akordowych.

Roboty te będą dane w pierwszym rzędzie:

1) prowizorycznym geometrom, elewom i dyetaryuszom pomiarowym, którzy nie z własnej winy zostali oddaleni ze służby przy regulacyi podatku gruntowego, następnie,

2) również nie z własnej winy oddalonym ze służby czasowym szacunkowym referentom powiatowym — wrazie dalszej potrzeby,

3) byłym referentom pomocniczym,

4) urzędnikom państwowym, na końcu

5) osobom prywatnym, godnym zaufania.

Zauważa się przytem, iż tak osoby pod 1, 2, 3, jak i one pod 4, 5, wyszczególnione oprócz wynagrodzenia stale oznaczonego za roboty wykonane, nie mogą liczyć na żadne inne datki pieniężne, czy to z tytułu zapomogi, lub zwrotu kosztów podróży podjętej do Lwowa, w celu otrzymania w mowie będących robót akordowych.

Każdy mający chęć brania udziału w nadmienionych robotach winien będzie poprzód zgłosić się do Dyrekcyi Archiwum map po książeczkę robot i wylegitymować swe miejsce zamieszkania we Lwowie, ewentualnie kartkę meldunkową przez c. k. Policyę potrwierdzoną, zaś osoby pod 1, 2, 3, mają oprócz tego w celu zanotowania zastrzeżonego im prawa pierwszeństwa w otrzymywaniu robót wykazać się dekretem uwolnienia ze służby katastralnej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 17 marca 1880.

(2094 3—3) **Edykt.**

L. 5946. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Joslowi Wolf pto 173 zł. 46 ct. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 marca, 29 kwietnia i 31 maja 1880, każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 33 rep. 23, 35, w Berezku położone z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Turka dnia 24 października 1879.

(2122 3—3) **Obwieszczenie.**

L. W. 12106. Celem oddania w przedsiębiorstwo robót około wykonania siedzeń w sali sejmowej w nowo wybudowanym gmachu sejmowym we Lwowie odbędzie się dnia 31 marca 1880 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w sali obrad Wydziału krajowego.

Chcący się ubiegać o to przedsiębiorstwo zechcą w terminie powyższym wnieść do Wydziału krajowego opieczętowane oferty.

Ogólne plany i warunki ogólne mogą być przejrzane w kancelaryi kierownictwa budowy ul. Kościuszki l. 5 w godzinach od 9 rano do 12 w południe i 3 do 6 po południu; odbitki zaś warunków szczegółowych wraz z opisem robót tudzież formularzy na deklaracye zostaną zgłaszającym się tamże na żądanie wydane.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem

We Lwowie dnia 19 marca 1880.

(2080 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 708. W dniach 8 kwietnia 19 maja i 15 czerwca 1880, każdym razem o 10 godzinie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 109 subrep. 112 w Smolnie położonej, dłużnika Hrynia Kuwiwczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 i 50 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podbuż dnia 2 lutego 1880.

(2089 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2656. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130. złr. 11 ct. z większej 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 189/157 subrep 16 w Rzekach położonej, dłużnika Franciszka Kopytka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w w tutejszej registraturze.

Andrychów 20 listopada 1879.

(2091 3—3) **Edykt.**

L. 214. Celem zaspokojenia przez Alojzego Aystettena przeciw ś. p. Marcinowi Nowakowiczowi wywalczonej kwoty 31 złr. w. a. kosztów egzekucyi 2 zł. 74 ct. i 2 złr. 54 ct. tudzież niniejszych kosztów egzekucyi w kwocie 7 zł. 74 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano, w dniach 15 kwietnia 1880, 20 maja 1880 powyż lub za, i w dniu 17 czerwca 1880 nawet poniżej ceny szacunkowej, egzekucyjna licytacya sumy 66 zł. m. k. wedle Dom I pag. 221 n 4 on. Marcinowi Nowakowiczowi: względnie tegoż ob(w)iadczonym spadkobiercom Grzegorzowi i Antonie Papierkowskim z hipoteki realności pod l. 153 w Gródku należącej się.

Cena wywołania 66 zł. m. k.

Wadyum 6 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 24 stycznia 1880.

(2092 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 796. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Fischmana przeciw spadkobiercom ś. p. Antoniego Swidryk pto 84 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 w Pohorcach położonej, w trzech terminach dnia 19 kwietnia 1880, dnia 18 maja 1880 i dnia 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Jacentego Pruchnickiego z Komarna.

Komarno 6 lutego 1880.

(2121 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13180. Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo wykonania budowy regulacyjnej na rzece Przemszy pod Jaworznem, odbędzie się w c. k. starostwie Krakowskim na dniu 13 kwietnia 1880 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 24.484 złr. 33 ct. w. a.

Dotyczące warunki budowy mogą być przejrzane w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także w powyższym terminie wniesione być mają oferty zaopatrzone w wadyum 5 prc. najdalej do godziny 12tej w południe.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 13 marca 1880.

(2090 3—3) **Edykt.**

L. 6493. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włośc. przeciw Iwanowi Wełyczko kwoty 50 złr. względnie 47 złr. 96 ct. z 12 prc. odsetkami od 10 lutego 1871 bieżącemi, tudzież 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, przyznanych kosztów sporu 4 złr. 34 ct. i niniejszych egzekucyjnych 3 złr. 61 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 8 w Gródku w trzech terminach, a to dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 17 czerwca 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 500 złr.

Wadyum 50 złr.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 11 grudnia 1879.

(2084 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 307. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Lang w kwocie 47 złr. z pn., rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 47 w Siedliskach położonej, dłużnika Tymka Staniszewskiego własnej, w dniu 16 kwietnia, w dniu 14 maja i w dniu 18 czerwca 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 930 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 93 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 30 stycznia 1880.

(2078 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3240. Celem zaspokojenia hipotecznej należytości Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 150 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w trzech terminach t. j. dnia 26 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1880. każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya końcem sprzedaży realności według księgi gruntowej gminy Pasieki z Bugajem l. wyk. hip. 37 n. 1 haer. dłużnika Piotra Bisia własnej, w Pasiece pod l. d. 30 położonej.

Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 900 złr., poniż której tylko w 3cim terminie taż realność będzie mogła być sprzedaną.

Każdy licytujący obowiązany 10 prc. zadatku złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych, mogą być każdego czasu w tutejszej registraturze z listy warunków przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 29 października 1879.

(2086 3—3) **Edykt.**

L. 14767. Dnia 22 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 21 w Koble starem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Herscha Reicha przeciw Iwanowi Wasiutyk o 40 złr. a. w. z przyn.

Cena wywołania wynosi 40 złr.

Wadyum 4 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor dnia 4 stycznia 1880.

(2088 3—3) **Edykt.**

L. 2009. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Loebla Goldbergera w kwocie 60 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż 10/16 części realności pod l. 74 w Przybradzu położonej, stanowiących własność dłużnika Jana Zaka, wykazem hipotecznym l. 74 dla gminy katastralnej Przybradz objętych, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi dnia 12 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 565 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt detaksacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Lorye w Wadowicach z substytucyą adw. Dra. Krobickiego w Wadowicach.

Andrychów 4 września 1879.

(1708 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6156. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 12 maja, 14 czerwca i 14 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 60 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stefana Pohoreckiego własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 434 złr. 76 ct.

Cena wywołania 1200 złr. zakład 120.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2100 3—3) **Edykt.**

L. 8860. Podaje się do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 149 złr. w. a. z pn. sprzedane zostaną sześć parcel ornego pola, należące do realności pod l. 88 w Chołojowie, stanowiące własność Dmytra i Kaśki Sałabutów, na rzecz Mikołaja Jacejki w terminach dnia 14 kwietnia 1880, 13 maja 1880 i 15 czerwca 1880, zawsze o godzinie 10 przed południem na miejscu w Chołojowie.

Cena wywoławcza 480 złr. w. a.

Wadyum 48 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 31 stycznia 1880.

(1761 3—3) **Edykt.**

L. 8568. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że na prośbę p. Ludwika br. Waltmanna wprowadzone zostaje postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej galicyjskiego banku kredytowego nr. 8047 z dnia 18 stycznia 1878 na imię „Wenzel Swoboda“ z wkładką 100 złr. w. a. opiewającej.

Wzywa się zatem posiadaczy rzekomo zaginionej powyższej książeczki wkładkowej i wszystkich, którzy z jakiegokolwiekbądź tytułu prawa do tejże książeczki roszczą, aby takową w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie zgłosili, inaczej po upływie tego terminu, powyższa książeczka amortyzowaną zostanie.

Lwów dnia 28 lutego 1880.

(1857 3—3) **Edykt.**

L. 1368. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Dawida, iż przeciw niemu wniósł Chaim Knobloch w dniu 16 listopada 1879 do l. 7831 pozew o zapłacenie kwoty 106 zł. z pn., w skutek czego dla pozwanego kurator w osobie p. Władysława Trzecieskiego w Dąbrowie ustanowiony i termin do rozprawy na dniu 3 czerwca 1880 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe skutki sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 8 marca 1880.

1893 3—3) **Edykt.**

L. 15416. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że dnia 7 maja 1880 i 9 czerwca 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Josla Harnika w kwocie 59 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 152 w Kossowie położonej Michała i Katarzyny Horeczko własnej.

Jeśliby realność ta na dwóch powyższych terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną nie została to wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na 9 lipca 1880 10 godz. przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych w tusądowej można przejrzeć registraturze.

Kossów 14 grudnia 1879.

(1890 3—3) **Edykt.**

L. 1564. C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy Złoczowie zawiadamia Abrahama Ochser z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu wniesionej przez Samuela Fingerhuta przeciw niemu prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. z pn. dla niego ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Mijakowski z zastępstwem adwokata Dr. Dr. Billeta, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną udzielić informacyę lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Złoczów dnia 28 lutego 1880.

(2062 3—3) **Edykt.**

L. 289. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. względnie 100 zł. 12 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kon. 95 subr. 45 w Pasiecznej położonej dłużnika Jędrzeja Łotockiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyjna rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 26 kwietnia 1880, 20 maja 1880 i dnia 18 czerwca 1880 każdym razem o godz. 9 z rana, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 26 stycznia 1880.

(1746 3—3) **Edykt.**

L. 5522. W skutek doniesienia S. M. Landbergera o zagubieniu wekslu z daty Kraków 21 grudnia 1879 na 300 zł. w. a. 6 lutego 1880 r. w Krakowie płatnego przez p. S. M. Landbergera na własne zlecenie wystawionego i na p. Rudolfa Swobodę w Krakowie trassowanego a przez p. Rudolfa Swobodę jako akceptanta akceptowego, wzywamy każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu rzeczonego wekslu, aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia, w którym edykt niniejszy po raz trzeci w urzędowej gazecie Lwowskiej ogłoszonym będzie, sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten za umorzony uważany będzie.

Kraków 27 lutego 1880.

(1775 3—3) **Edykt.**

L. 8781. C. k. sąd powiatowy wzywa Józefa Wołka z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu jednego roku wniósł oświadczenie do spadku ojca Marcina Wołka 9 listopada 1876 z pozostawieniem kodycylu w Biadolinach szlacheckich zmarłego gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Janem Wołkiem pertraktowany będzie.

Brzesko d. 31 grudnia 1879.

(2030 2—3) **Edykt.**

L. 4033. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że na dniu 28 października 1877 umarła w Myślenicach Helena Szafrańska z pozostawieniem testamentu z dnia 28 października 1877, w którym ustanowiła swego syna Ludwika Szafrańskiego spadkobiercą z substytucyą Leona i Tekli Orleckich. Ponieważ miejsce pobytu Ludwika Szafrańskiego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd powiatowy wzywa go, aby w ciągu roku się zgłosił, i do spadku oświadczył, ponieważ w razie przeciwnym pertraktacya spadku będzie przeprowadzona z ustanowionym dla niego kuratorem c. k. notaryuszem Leonem Romawiczem.

Myślenice 15 lutego 1880.

(2021 2—3) **Edykt.**

L. 15671. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia, Ozyasza i Majera Hönigsberga z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim i Wolfowi Hönigsberg na podstawie wekslu z daty Stanisławów 21 sierpnia 1879 i protestu z dnia 22 listopada 1879 na 240 złr. na rzecz kasy oszczędności w Stanisławowie wystawionego i przyjętego, wydano nakaz zapłaty tejże sumy i ustanowionemu dla nich kuratorowi Dr. Rosenbergowi doręczono.

Stanisławów 17 grudnia 1879.

(2109 2—3) **Edykt.**

L. 915. Na zaspokojenie pretensyi w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. Bronisławie Dobrzyńskiej od Eliasza Süsskinda przypadającej odbędzie się dnia 1 kwietnia i 1 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 62 w Bieczu położonej, według księgi głównej gminy Biecz wykazu hipot. l. 557 Eliasza Süsskinda własnej.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 2935 zł.

Wadyum 293 zł. 50 ct. w. a. a realność ta na powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej sprzedaną zostanie, w razie przeciwnym wyznacza się celem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych termin na 1 czerwca 1880 poczem trzeci termin licytacyjny rozpisany będzie na którym realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg tabularny można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora adw. Dr. Kapiszewskiego w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 14 lutego 1880.

(2132 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 880. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 265 w Białej położonej, Rudolfa Linnerta własnością będącej na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Augusta Adama w kwocie 900 zł. z pn. w dniu 1 kwietnia 1880 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z dnia 8 października 1879 l. 3424 objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Biała dnia 7 lutego 1880.

(2137 2—3) **Edykt.**

L. 4220. C. k. sąd powiatowy w Pilznie przedsięwezmie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 32 w Dąbiu położonego Adama Czochry i Katarzyny Bartkowiczowej własnego, dnia 19 kwietnia 1880 dnia 21 maja 1880 i dnia 21 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. i 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Pilzno 26 listopada 1879.

(2138 2—3) **Edykt.**

L. 2809. C. k. sąd powiatowy w Pilznie przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 169 w Jastrząbce starej położonego, Jana Barona własnego, dnia 19 kwietnia 1880 dnia 21 maja 1880 i dnia 22 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym a to celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 zł. 24 kr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno dnia 26 listopada 1879.

(2139 2—3) **Obwieszczenie**

L. 1367. C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 rep. 47 w Wojciechowicach położonej, Michała Krywohuba własnej, w tutejszym sądzie w drodze licytacyi publicznej na rzecz uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. dnia 29 kwietnia, dnia 31 maja i dnia 30 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w registraturze.

Przemyślany 28 grudnia 1879.

(2135 2—3) **Obwieszczenie**

L. 825. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Mikołajowi Kuzma pto. 36 zł. 20 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 st. 146 n. w Rumnie położonej, wykazem hip. Nr. 149 księgi gruntowej gminy Rumno objętej i połowy realności wykazem hip. Nr. 444 tej samej księgi gruntowej objęt j, w trzech terminach dnia 27 kwietnia 1880, dnia 26 maja 1880 i dnia 28 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 365 zł. a. w.

Wadium zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek, bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej, nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Iwana Zając wójta z Rumna.

Komarno 6 lutego 1880.

(1887 2—3) **Edykt.**

L. 604. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, iż na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego 1840 złr. 88 ct. z większego 2037 złr. 38 ct. pochodzącego wraz z 7 proc. odsetkami od dnia 15 maja 1879 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, jak niemniej kosztów i c. k. gal. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie się należącego, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Tyczynie pod l. 187 położonej, a względnie gruntu pod l. top. 403/418 st. z części dóbr Tyczyna „Prebenda św. krzyża“ zwanej wydzielonego, dłużnika Samuela Wahrhafta wedle dom. 495 pag. 70 n. 1 i 2 haer. własnej, w tutejszo-sądowym gmachu w dwóch terminach a mianowicie: dnia 26 kwietnia i dnia 24 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie pod warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 6000 złr. w. a.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 6000 złr. to jest sumę 600 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowem archiwum.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby po dniu 6 stycznia 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę tę rozpisująca lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające wcale nie lub wcześnie przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Bindera i przez edykta.

Rzeszów 1 marca 1880.

(2114 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6278. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 7 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 21 w Hruszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Stefana Kaczmara własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 93 zł. 76 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 5 listopada 1879.

(2125 2—3) Zl. 599.

Meierhofsverpachtung
in der
Bucowina.

Der dem Bukowinaer gr. or. Religionsfonde gehörige Meierhof Berlince, bestehend aus einer Grundarea von circa 1700 Joch, darunter 1061 Joch Aecker, 101 Joch Wiesen und 441 Joch Hutweiden, mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, ist auf 12 Jahre ab 1 November 1880, nähmlich auf die Zeit vom 1 November 1880 bis Ende October 1892 im Offertwege zu verpachten.

Dieser Meierhof ist an der Reichsstrasse, $10^1/_2$ Kilom. von der Stadt Sereth und $7^1/_2$ Kilom. von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz entfernt gelegen.

Offerte sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle nähere Auskünfte über das Pachtobject ertheilt werden, bis spätestens 30 April l. J. Vormittags 12 Uhr einzureichen.

Angeld 2500 fl. im Baaren, oder in annehmbaren, öffentlichen Werthpapieren.

Von der k. k. Direction der Güter des Bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz am 16 März 1880.

(1981 2—3) **Edikt.**

Zl. 10077. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Anlangen des Markus Juda Sokal pr 100 fl. öW. s. N. G. die executive Veräußerung in Buszów sub. Nr. 10 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realität des Mikołaj Wilczyk hiergerichts am 7, 14 u. 22 Juni 1880 jedesmal um 10 Uhr V. M. vorgenommen werden wird.

Der Schätzungspreis beträgt 900 fl. ö. W. das Vadium 90 fl. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sowie die Executionsacte können hiergerichts eingesehen werden.

Bursztyn den 30 Dezember 1879.

(2107 2—3) **Edikt.** Zl. 17.499.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß zur Hereibringung der Restforderung pr 900 fl. öst. W. s. N. G. des Samson Wettreich gegen die Nachlaßmasse des Hersch Ehrlich die executive Feilbiethung der Nachlaßrealität C. N. 224/20 in Knihinin in drei Terminen, am 26 April, 20 Mai und am 22 Juni 1880 hiergerichts abzuhaltenden Terminen, bei dem Letzten auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird.

Der Schätzungswerth beträgt 2183 fl. 68 kr. ö. W

Das Vadium 218 fl. 14 kr.

Näheres kann aus den Acten in der Registratur entnommen werden.

Stanislau am 30 Dezember 1879.

(1685 2—3) **Edikt.**

Zl 110. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała wird den dem gegenwärtigen Aufenthaltsorte nach unbekannten Rudolf Linnert, Eigenthümer der Realität Nr. 265 in Biała bekannt gegeben, daß wider ihn über Einschreiten der August Adam'schen Pupillen wegen an dieselben schuldiger Sm. von 900 fl. etc. die executive Feilbiethung seiner Realität C. N. 265 in Biała mit den Feilbiethungsterminen auf den 12 Dezember 1879, u. 9 Jänner 1880, unterm 8 October 1879, Zl. 3424 bewilligt, für denselben ein Curator absentis in der Person des Dr Hans Ehrler Advokat in Biała bestellt, und demselben der diesfällige Feilbiethungsbescheid eingehändigt wurde.

Es wird demnach Rudolf Linnert aufgefordert, seinen gegenwärtigen Aufenthaltsort bekannt zu geben, oder einen Sachwalter sich zu wählen und dem Gerichte nahmhaft zu machen, widrigens er sich selbst die allfälligen Folgen zuzuschreiben haben würde.

K. k. Bezirksgericht

Biała am 8 Jänner 1880.

(2116 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6016. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 7 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 35 w Gdeszycach położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy spadkowej Seńka Szczygła i Anny Szczygieł własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 173 zł. 46 ct.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 4 listopada 1879.

(2133 2—3) **Edykt.**

L. 9186. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 62 złr. z pn. przymusowa sprzedaż $1^1/_2$ morga pola w Borszczowie w niwie „Grobelki“ położonego, dłużnika Iwana Ducha własnego niestanowiącego ciała tabularnego i należącego do realności pod l. 146 w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 9 przed południem w dniach 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1880 na rzecz Katarzyny Robackiej przedsięwziętą zostanie z tem, że na pierwszych dwóch terminach pole to tylko za lub powyżej, na trzecim zaś także poniżej ceny wywołania 110 złr. sprzedanym zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowana można w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów 25 grudnia 1879.

(2120 2—3) **Edykt.**

L. 5928. C, k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, ża w dniu 16 kwietnia, w dn. 7 maja i w dniu 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tusądowem zabudowaniu licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. k. 178 st./162 now. w Skwarzawie nowej, należącego do Jurka Czepii, ciała tabularnego niestanowiącego na rzecz Wasyla Łysiaka pto 167 złr. w. a. z przyn.

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa 310 złr.

Wadyum 31 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Zółkiew dnia 26 lutego 1880.

(2119 2—3) **Edykt.**

L. 4261. W c. k. sądzie powiatowym Tyczynskim, celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Zellerkrauta w kwocie 29 złr. 11 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 216 i domu pod l. 390 w Błażowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wawrzyńca i Katarzyny Paściaków własnej, w dniach 28 kwietnia, 28 maja i 28 czerwca 1880 każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 30 listopada 1878.

(2118 2—3) **Edykt.**

L. 2658. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 213 złr. 55 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 232 w Hyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jędrzeja Kuszka własnej, w dniach 27 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1880 każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 5 czerwca 1879.

(2111 2—3) L. 6623.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 64 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż domu pod l. 19 z placem w Kameszaicy do Antoniego Zawady należącego w dniach 22 kwietnia, 19 maja i 17 czerwca 1880 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Milówka 9 stycznia 1880.

(2136 2—3) **Obwieszczenie.**

L 402. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Józefowi Pieluszko pto. 30 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39 str./50 now. w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 26 kwietnia 1880, dnia 25 maja 1880 i dnia 24 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1295 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejsza licytacyę rozpisująca doręczoną nie została, tudzież i dla tych, którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Dmytrowicza z Pohorec.

Komarno 31 stycznia 1880.

(2113 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6279. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 7 maja, 7 czerwca i 9 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 29/74 w Hruszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Mielniczka własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł. 84 ct.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2153 1—3) **E d y k t.**

L. 5143. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Wolfa Gottlieba w kwocie 51 zł. 55 ct. odbędzie się licytacya połowy realności pod l. 335 w Sieniawie nieobecnego Michała Niedzielskiego własnej na dniu 15 kwietnia, 13 maja i 17go czerwca 1880 o 10tej godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1879.

(2151 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 901. Licytacyę realności Antoniego Wieczorkiewicza w Siółku koło Podhajec pod l. 22 położonej na przymusowe pokrycie pretensyi Chaima Hersza Zimeta rozpisuje się na termina 1 kwietnia, 11 maja i na 14 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym cena wywołania oraz szacunkowa 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się wszystkich chęć kupienia mających niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce dnia 8 marca 1880.

(2115 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6157. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 7 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 7 w Chraplicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Katarzyny i Wasyla Sałamachów własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 239 zł 80 ct. i 95 zł. 92 ct.

Cena wywołania 700 zł.

Zakład 70 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2110 2—3) **E d y k t.**

L. 8310. W dniu 21 kwietnia 1880 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 5 w Horucku starostwie Drohobyckiem Matwija Jacucha własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Süssmanna w kwocie 100 zł. z pn. za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Bliższe warunki, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice 13 grudnia 1879.

(2048 2—3) **E d y k t.**

L. 9305. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Maisona, że celem doręczenia mu uchwał z dnia 6 grudnia 1879 do l. 47060, z dnia 6 marca 1880 do l. 2739 i następnych w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw niemu 1200 złr. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Raabego a tegoż zastępcą adw. Dra. Krówczyńskiego.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2079 2—3) **E d y k t.**

L. 557. Podaje się do wiadomości, że na zaspokoj nie pretensyi Majera Rund w kwocie 75 złr. a. w. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 132 w Uściu zielonem, dłużników Jakóba i Aleksandra Borodajków, ciała tabularnego nie mającej w 3 terminach: dnia 3 czerwca, 2 lipca i 2 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska 11 lutego 1880.

(2147 2—3) **E d y k t.**

L. 5767. Dnia 23go marca i dnia 23 kwietnia 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego Ilka Trrachomyna w Synowodźku wyżnem pod l. 213 położonego celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Rothfelda w kwocie 34 zł. w. a. z przyn.

Cena wywoławcza 505 zł. 5 ct. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Skole dnia 31 grudnia 1879.

(2108 2—3) **E d y k t.**

L. 7840. C. k. Sąd powiatowy ogłasza iż w sprawie Nasti Kostarskiej przeciw Jadze Parneta o zniesienie prawa spólnictwa do realności 327 w Głęboczku położonej odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż tejże realności ciała tabularnego nie stanowiącej na dzień 5 kwietnia, na dzień 10 maja i na dzień 14go czerwca 1880 każdym razem o 11 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akty dotyczące sporu o zniesienie prawa spólnictwa i akt oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Borszczów 2 grudnia 1879.

(1773 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 2707. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 153 fl. sammt 4 prc. Zinsen pr. Monat vom 27 Juni 1873 Gerichtskosten pr. 5 37 kr., Executionskosten pr. 2 fl. 87 kr., 7 fl 2 kr., 27 fl. 3 kr. u. 3 fl., so wie der weiters mit 4 fl. zugesprochenen Executionskosten, die executive Feilbiethung der dem Jacob Ruthen gehörigen Hälfte der in Tarnopol sub. Nr. 441 gelegenen Realität auf den 14 Mai 1880 um 10 Uhr Vormittags zu Gunsten des Hersch Rosenstrauch neuerlich ausgeschrieben, welche welche unter nachstehenden erleichternden Bedingungen im Bureau Nr. 6, vorgenommen werden wird.

1. Ausrufspreis 1003 fl $18^3/_4$ kr., jedoch wird diese Realitätshälfte auch unter dem Ausrufspreise um jedweden Meistboth hintangegeben werden.

2 Vadium 60 fl., der Tabularextract, die weiteren Feilbiethungsbedingungen und der Schätzungsact, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden alle diejenigen Gläubiger, welchen der gegenwärtige Lizitationsbescheid entweder gar nicht oder nicht zeitlich zugestellt werden könnte, so wie diejenigen, welche nach dem 4 Februar 187?, an die Gewähr der Realitätshälfte sub. N. 441 in Tarnopol gelangten, zu Händen des Curators Hr. Landesadvokaten Dr. Weissstein verständigt.

Tarnopol den 23 Februar 1880.

(1568 2—3) **E d y k t.**

L. 6509 C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnych, z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Józefę z Zawadzkich, Z fię Urszulę i Annę Gostkowskich tudzież Maryannę z Gostkowskich Bronowiecką, Ignacego i Sabinę Koczanowiczów, Z fię z Koczanowiczów Głębocką jako wierzycieli hipotecznych dóbr Kłodno, że zgłosili swoje prawa własności i Mikołaj Piotrowski do parcel l. $3675/_1$ 3679, 3680, $3682/_1$ 3683, $3684/_6$, Jakób Wideł do parcel 323, $3674/_4$ $3674/_5$ 3671, Antoni Wojcik do parcel l. $3675/_6$ Jakób Lachner do parcel l. $3662/_1$ $3674/_1$ 3669, $3512/_4$, Wojciech Anczyk do parcel l. 3681, $3682/_1$, $36?4/_5$, Jan i Maryanna Musiałowie do parcel $3675/_2$ $3675/_3$ $3675/_4$ $3682/_4$, Jędrzej Filipek do parcel 3673, $3674/_6$ $3674/_8$ $3684/_3$ 324, Marcin Leśniak do parcel 322 $3682/_3$ $3684/_4$, Naftali Grybel do parcel $366/_1$ $3661/_2$ $3660/_2$ $3662/_3$ $3684/_1$ 3663, $3674/_3$ $3676/_1$, $3676/_2$ 3677, $3684/_2$ $237/_1$ $237/_2$ $3675/_5$, Wojciech Pociecha do parcel 3687, $3688/_1$ $3688/_2$, Jakób Sasak do parcel $3686/_1$ $3686/_2$ $3686/_3$ $3686/_4$ 321, żądając ich wykreślenia z wykazu hipotecznego dóbr Kłodne l. 167 i że ustanowiliśmy im kuratora w osobie adw. dr Żelechowskiego z substytucyą adw. dr. Zielińskiego w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 8 listopada 1879.

(2083 2—3) **E d y k t.**

L. 1223. W sprawie egzekucyjnej Sandora Lebenheima przeciw Pawłowi Tomaszewskiemu pto 200 złr., ustanawia c. k. sąd krajowy dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Tomaszewskiego kuratorem ad actum adw. dr. Styczuia i temuż doręcza uchwałę tabularną z dn. 17 stycznia 1879 do l. 361 dla Pawła Tomaszewskiego wydaną.

O czem się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Tomaszewskiego zawiadamia.

Kraków dnia 30 stycznia 1880

(2022 2—3) **E d y k t.**

L. 16293. C. k sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia Jana Binasiewicza niewiadomego z pobytu, że tutejszy bank zaliczkowy uzyskał przeciw niemu dnia 17 stycznia 1880 l. 16386 w sprawie o 2000 zł. w. a. egzekucyjną grabież książeczki tegoż banku Nr. 37 na 300 zł. i tutejszej kasy oszczędności Nr. 169 na 344 zł. 98 ct. opiewającej a w depozycie sądowym przechowanej, i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata Szeparowicza z zastępstwem adwokata Wurzla.

Stanisławów 17 stycznia 1880.

(1858 3—3) **E d y k t.**

L. 8431. Spadkobierców Antoniego Fursta, dzierzawcy browaru w Ohladowie, dnia 25 czerwca 1879, bez pozostawienia ostatniej woli zmarłego, z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, wzywa sąd, aby swe prawa do spadku, względem którego zamianowano p. Władysława Rubczyńskiego w Radziechowie kuratorem w przeciągu roku, zgłosili i zarazem deklaracyę przyjęcia lub odrzucenia spadku pod skutkami w §. 128 ust. z 9 sierpnia 1854 zagrożonemi wnieśli. C. k. sąd powiatowy

Radziechów 30 listopada 1879.

(2068 3—3) **E d y k t.**

L. 4454. Woyniłowski Sąd powiatowy przedsięweźmie 16 marca, 21 kwietnia i 19 maja 1880, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 106 w Dołnotowie ciała tabularnego nie mającej Wasyla i Maryi Póiuk własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 93 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Woyniłów 30 grudnia 1879.

(2072 3—3) **E d y k t.**

L. 1084. C. k. sąd pow. del. S. II zawiadamia, iż w celu zaspokojenia pretensyi banku hipotecznego 36 złr. 80 ct., 36 złr. 80 ct. i 771 złr. 64 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności śp. Anny Jaworskiej pod lk. 59 w Kleparowie położonej na dniu 19 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południ. niżej ceny szacunkowej 1875 złr. wynoszącej, w tut. sądzie w drodze licytacyi sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 94 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. registraturze.

Lwów dnia 6 lutego 1880.

(1845 3—3) L. 4419.

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 10 maja, 9 czerwca, 12 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 w Kłodnie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Pawła Rury własnej, celem ściągnienia pretensyi Kuny Schönthala pto 50 zł. z przynal żytościami.

Bliższe warunki protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kulików 17 września 1879.

(1901 3—3) **E d y k t.**

L. 9728. C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Romana Szymanowskiego iż w skutek wniesionego przez galic. Bank zastawniczy i kredytowy we Lwowie przeciw niemu podania dnia 29 lutego 1880 l. 9728 uchwała z dnia 6 marca 1880 do l. 9728 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 zł. a. w. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Żukotyńskiemu doręczono.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(1926 3—3) **Obwieszczenie**

L. 393. W dniach 12 maja, 1880, 14 czerwca 1880 i 13 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 17 subrep. 11 w Lipie położonej, dłużnika Jurka Guza własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 15 lutego 1880.

(1782 3—3) **E d y k t.**

L. 1073. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dniem 30 grudnia 1876 w sumach 2365 złr. 22 kr. m. k. czyli 2483 złr. $63^1/_2$ ct. w. a, 2267 złr. 73 ct. aw., 15360 złr. 11 ct. i 3643 złr. 11 ct. należących wraz z prowizyą 4 prc. od kapitałów 2365 złr. 22 kr. m. k. czyli 2483 złr. $63^1/_2$ ct. a. w., 2267 złr. 73 ct. w. a. zaś 5 prc. od kapitałów 15360 złr. 11 ct., 3643 złr. 11 ct. od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 87 złr. 30 kr. m. k. czyli 91 złr. $87^1/_2$ ct. w. a., 67 złr. 50 ct. w. a. 468 zł. w. a. od 1 stycznia 1877, zaś 111 złr. w. a. od dnia 1 lipca 1877 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. w myśl §. 65 statutów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, i zobowiązań dłużnika powyższymi skryptami objętych uchwała Dyrekcyi z dnia 17 sierpnia 1866 do l. 2671 postanowionych, tudzież kosztów sądowych w kwocie 32 złr. 99 ct. — egzekucyjną sprzedaż dóbr Potok i Temiatyska w powiecie Rawskim położonych, Włodzimierza Czechowicza własnych.

Licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie, a mianowicie dnia 1 czerwca 1880 o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie krajowym, na którym to terminie, dobra te także niżej ceny wywołania sprzedane będą, jednakże tylko za taką cenę która wystarczy na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i ewentualnych poprzedzających wierzytelności.

Cenę wywołania stanowi kwota 60643 złr. w. a

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny tychże dóbr przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów dnia 21 lutego 1880.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.

Dziesiąte zwyczajne Walne

Zgromadzenie Akcyonaryuszów

galic. Towarzystwa wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli

odbędzie się **w piątek dnia 30 kwietnia 1880** o godzinie 10 przed poł. w lokalnościach Towarzystwa **w gmachu Banku hipotecznego Nr. 15.**

(1872 2—3)

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności roku ubiegłego 1879.
2. Przedłożenie o zamknięciu rachunku za rok 1879.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1880 według §. 46 statutu.
4. Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.
5. Wybór dwóch członków do Rady zawiadowczej.

P. T. Akcyonaryusze, ktorzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia **13 kwietnia 1880** r. w kasie Towarzystwa we Lwowie na które oprócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem zamknięcie rachunku i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą.

We Lwowie dnia 12 marca 1880.

Rada Zawiadowcza.

Śmigus

specyalna perfuma z przyrządem do oblewania w Poniedziałek

Cena 25, 40, 80, 1.20, pomysłu

J. Ihnatowicza

We Lwowie ul. Kopernika l. 3.

2171 1—3

Na święta

poleca

Maks Wiksel

główny skład

WINA węgierskiego, styryjskiego i austryackiego, także wybornych **win zagranicznych,** mianowicie: **reńskich, Mozel, Bordeaux i szampańskich.**

O wyborze i doskonałości powyższych win, jako czystych i naturalnych, każdy kupujący raczy się przekonać w piwnicy podpisanego przy **ulicy Krakowskiej l. 14,** dawniej Götza, gdzie też cenniki otrzymać można. (1953 4—5)

Bardzo ładne

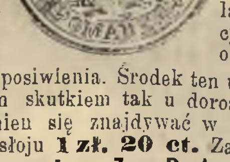
PIGWY aromatyczne węgierskie, świeże **Marony** włoskie, **Jabłka i Gruszki** tyrolskie, świeże deserowe **Winogrona** hiszpańskie, **Orzechy** tureckie, wołoskie i francuskie. **Figi** sułtańskie. **Daktyle** aleksandryjskie, **również świeżo ubite Jarząbki, Kuropatwy, Bażanty i Kwiczoły,** poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42. (7746 19—?)

Muskatbalsam-Pomade.

Pomada ta uznana przez lekarzy jako najskuteczniejszy środek na porost włosów, poleca się szczególnie osobom mającym rzadki lub słaby porost włosów,



ponieważ wskutek używania takowej staje się włos gęsty i bardzo długi.

Sprawia, że włos robi się elastyczny i lśnący i chroni go od wypadania i przedwczesnego posiwienia. Środek ten używany bywa z równie dobrym skutkiem tak u dorosłych jako też u dzieci i powinien się znajdywać w każdej familii. Cena wielkiego słoju **1 zł. 20 ct.** Zawsze świeżo w zapasie **we Lwowie** u **Zyg. Ruckera** aptekarza. (536 9—12)

NOWY WYNALAZEK

PARF^IE IXORA BREONI

PARFUMERIA IXORA BREONI

ED. PINAUD

(6841 7 (8)

Mydło	à l'IXORA
Essencya dla chustek	à l'IXORA
Woda tualetowa	à l'IXORA
Pomada	à l'IXORA
Olejek	à l'IXORA
Puder ryżowy	à l'IXORA
Kosmetyk	à l'IXORA

37, *Boulevard de Strasbourg,* 37.

We Lwowie: w aptece P. Mikolascha i w Magazynach Pp. Strzyżowskiego, Dzikowskiego, Jahla etc.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw Krakowskiem

na rok

1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Właśnie opuścił prasę

Dodatek do kodeksu karnego

(Biblioteki prawniczej tom III)

Zawiera: I. **Ustawa drukowa** z 17 grudnia 1862; II. **Instrukcya urzędowa do wykonania ustawy drukowej;** III. **Postępowanie karne w sprawach drukowych;** IV. **Ustawa** (nowela karna) **z 17 grudnia 1862;** V. **Ustawa z 19 lipca 1877** o środkach zaradczych przeciwko nieuczciwemu postępowaniu przy umowach o pożyczki (czynnościach kredytowych); VI. **Ustawa z 19 lipca 1877,** zawierająca przepisy mające na celu położenie tamy opilstwu; VII. **Ustawa o posiadaniu i noszeniu broni** z 24 paźdz. 1852; VIII. **Traktaty wzajemnego wydawania zbrodniarzy;** IX. **Ustawa przeciwko próżniakom i włóczęgom;** X. **Ustawa o wykonywaniu kar więziennych w odosobnieniu;** XI. **Ustawa regulująca policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą;** XII. **Przestąpienia rozporządzeń dotyczących zarazy morowej;** XIII. **Ustawa ubezpieczająca tajemnice listów i pism;** XIV. **Ustawa o zmowach karygodnych;** XV. **Ustawa o odpowiedzialności ministrów** XVI. **Ustawa o prawie stowarzyszenia się;** XVII. **Ustawa o prawie zgromadzania się;** XVIII. **Ustawa o ochronie wolności osobistej;** XIX. **Ustawa o nietykalności mieszkania.**

Cena **1 złr. 60 ct.** Do nabycia we wszystkich księgarniach. Za nadesłaniem powyższej kwoty otrzyma dziełko franco od wydawcy

J. M. Himmelblau'a w Krakowie.

Pod prasą: **Kodeks karny cz. II.** (Bibliot. prawn. t. II). (2157 1—3)

Handel

Karola Klimowicza

ulica Wałowa l. 11. poleca

Główny skład na całą Galicyę Niezawodnych DROŻDŻY najsilniejszych

z fabryki Fr. PUNTSCHARTA synów z Klagenfurtu

ROZOLISY z fabryki J. E. hr. Potockiego.

Karafioły włoskie róża od 35 ct do 60 ct.

Świeże **rodzynki, migdały, cykata, powidła** czyste

Wyborne Zieleniaki od 60, 80 ct. i 1 złr. (1855 5—6)

Rządca jakich mało.

Człowiek uzdolniony, pracowity, sumienny, trzeźwy, który już w trzech skarbach jako samoistny rządca dóbr gospodarował a obecnie od 1 kwietnia 1879 jest w znanych dobrach rządcą jeneralnym, szuka z końcem roku służbowego t. j. z dniem 1 kwietnia 1880 posady na samoistnego rządcę lub pełnomocnika bądź większych, bądź mniejszych dóbr ziemskich. Oto jego zdolności:

1. Nauką i długoletniem doświadczeniem nabył wszechstronnych i gruntownych wiadomości gospodarstwa wiejskiego, dlatego w majątku, którym przez siedm lat do 31 marca 1879 samoistnie zawiadywał, dawał czystego dochodu rocznego z każdego austr. morga ziemi ornej przeciętnie dwadzieścia guldenów wal. austr., na co wszelkich dowodów dostarczy.

2. Jest on zarazem prawnikiem z praktyką adwokacką i administracyjną, może przeto procesa i prawne interesa swego pryncypała jak najlepiej prowadzić

3. Rozumie się na gorzelnictwie i budownictwie, mierzy i rysuje pole, stawia budynki murowane i drewniane sprowadza i odprowadza wodę, zakłada dreny, wyrabia sztuczne nawozy itd.

4. Obznajomiony jest z weterynaryą i leczy różne choroby zwierząt domowych.

Warunki: samoistny zarząd, umiarkowana płaca albo tantjema, rezultaty świetne. Bez pierwszego warunku kompetent nie przyjmie posady.

Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności **Wielmożny Teofil Sławnicki** we Lwowie, ulica zacerkiewna l. 4, drugie piętro. (2149 1—3)

(2148 1—3) Liczba 70.

Konkurs.

Zwierzchność gminy Baligrodu rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 100 zł. i pobory częściowych dochodów z oględzin pośmiertnych i bydła.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swe udokumentowane podanie w tutejszej Zwierzchności gminnej najdalej do 10 maja 1880.

Baligród 20 marca 1880.

Piwo na święta.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, że u mnie dostać można różnych gatunków piwa w butelkach, jako to: Okocimskie, szwechackie, pilzneńskie, lwowskie, okocimskie damskie, okocimski czarny Bock i Porter krajowy, oraz przyjmuję także zamówienia na prowincye

S. Wieser właściciel głównego składu piwa butelkowego przy ul. Sykstuskiej l. 18 **we Lwowie.** (2145 2—3)

Dwór Sielnica ma do sprzedania

drzewka kasztanowe

3 i 4 letnie, sztuka 30 cnt., setka 25 złr. — Dalsza wiadomość w miejscu poczta **Dubiecko.**

(2123 2—3)

Majątek ziemski

w powiecie Przemyskim

o 1¼ mili od **Przemyśla,** ćwierć mili od urzędu pocztowego i stacyi kolei żelaznej Karola Ludwika oddalony, w pięknem położeniu nad Sanem, **jest z wolnej ręki do sprzedania.** Majątek ten obejmuje: a) w gruntach ornych 312 morg., łąk i ogrodów 31 morg., łoziny nad Sanem 7 morgów, lasu główne drzewa dębowego 450 morgów, b) w budynkach: dwór murowany o piętrze, o 11 pokojach i 7 izb dla potrzeb gospodarstwa domowego, oficyny o 8 pokojach, stajnia, wozownia, spichrz i stodoły murowane. W dwóch folwarkach budynki mieszkalne i gospodarskie drewniane, wszystkie budynki w dobrym stanie. Dochód z propinacyi z dodatkiem małego ogrodu czyni rocznie 1900 złr. Z kwoty kupna pozostać może przy gruncie około 40.000 złr. wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można pod adresem: **W. K, we Lwowie** przy ulicy Sykstuskiej l. 43, I piętro, drzwi na lewo. (2073 1-3)

SŁABOŚCI PIERSIOWE

SYROP Z PODFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy w Paryżu.

8, ulica Vivienne.

6828 9—12

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on katary, kaszle, chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła i kanału oddechowego (bronchites) ale szczególniej pomyślne sprawia skutki użyty przeciwko zapaściom piersiowym (phtisie) i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przypisują często Pastylki ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszlów zwyczajnych.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Ruckera i Beisera.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

podaje do wiadomości,

że wszystkie znajdujące się w obiegu **5%** towe, jako też **5½%** towe, z dniem 1 września 1879 na 5% zniżone **asygnacye kasowe** Banku

począwszy od 15 czerwca 1880

będą oprocentowane tylko po **4½%** z **60** dniowem wypowiedzeniem.

Lwów 15 marca 1880.

Dyrekcya.

(1946 6—8)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 24—?)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 grudnia 1879 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.

dnia 14 i 15 kwietnia 1880, o godz. 9½ przed południem.

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

Lwów, dnia 17 marca 1880.

(2005 2—3)

Dyrekcya.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat
specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3,
od godz. 8—10 i 2—4.
(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (3 24—?)

Znany od lat kilku Szanownej Publiczności, dobrze i ochoczo **grający najnowsze tańce na fortepianie,** poleca się Szan. pamięci. — Bliższa wiadomość **l. 6 ulica Ciłowa** lub w księgarni p. **Seyfartha i Czajkowskiego.** Na żądanie wyjeżdża na prowincyę. (2154 1—2)

Józef Padewski

we Lwowie, Rynek l. 13
poleca

HERBATĘ

1/2 kl. **Paklin Congo** . . . zł. 2
1/2 kl. **Souchong aromaty** . . zł 3
1/2 kl. **Souchong Sasinski** . . zł 4
1/2 kl. **Souchong Assam** . . zł. 5
1/2 kl. **Wysiewków** herbacianych zł. 1 20
1/2 kl. najlepszych zł. 1 60
1/2 kl. " . . . . zł. 1.15
1/2 kl. **„Albertów"**

Najlepszy JAMAIKA RUM (1445 7 ?)

poleca
we Lwowie, Rynek l. 13

Józef Padewski.

Na cytrę

kompozycye i transkrypcye
przez
EMILA KALINOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich składach nut i u kompozytora (ul. Koralnicka 6, obok pl. akademickiego) **we Lwowie.**
Katalogi gratis.
Cytry poleca po cenach najumiarkowańszych.
(Także za spłatą ratami.) (1852 3—4)

Na Święta!

WINA

austryackie
węgierskie
styryjskie
francuskie
reńskie
hiszpańskie
szampańskie
sprzedaje
Handel hurtowny

Karola Wernera

we Lwowie
ulica Sobieskiego liczba 3
Bogdanówka
na Grodeckiem l. 2 1 9
na litry
w butelkach
w beczułkach
w beczkach

Porter angielski.

Cennik na żądanie.

(1966 24—)

Drugie pomnożone wydanie.
PRAKTYCZNE PRZEPISY
PIECZENIA CIAST ŚWIĄTECZNYCH
zebrane przez Florentynę i Wandę, autorki „Kucharki polskiej".
Cena 50 cnt. — z przesyłką pocztową **55 cnt.**
ADRES: **Drukarnia narodowa W. Manieckiego** ul. Grodzkich l. 4 we Lwowie (1977 4 4)

Nasiona gospodarskie
Koniczyny, Lucerny, Tymotki i inne Trawy, Buraki pastewne i t. p.
poleca pod gwarancyą za świeżość tychże

Wilhelm Adam we Lwowie

Cenniki na żądanie bezpłatnie. (1783 3-6)

Pod zaręczeniem długoletniej trwałości.

Wyroby ze

Srebra chińskiego

a głównie

naczynie stołowe

pochodzące z najsłynniejszej **c. k. uprzyw. fabryki**

w BERNDORF obok Wiednia
sprzedaje po cenach fabrycznych magazyn

G. A. CHRISTIANA

we LWOWIE ulica Hetmańska liczba 2. (1851 3-3)

Pierwsze wydanie
zastosowane dla osób świeckich wszystkich stanów.

O naśladowaniu JEZUSA CHRYSTUSA
Tomasza à Kempis

ksiąg IV wraz z rekolekcyami. Tłómaczenie ks. A. Jełowickiego.
Cena 1 zł.
Wydanie **kieszonkowe ozdobne** na welinowym papierze, czcionkami nie forsującemi wzroku. Oraz dzieło pod tytułem:

Prawda i Błąd

podarek dla młodzieży.
Cena 1 złr. 50 centów.
Do nabycia w księgarni **Seyfartha i Czajkowskiego** we Lwowie i we wszystkich znaczniejszych księgarniach. (2158 1 2)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady-János, a o 260 gr więcej jak Púlna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie
Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Millcer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oettingera, Dra Warschauera w **Krakowie,** profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi wskutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.
W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka". (155? 4—15)

Une institutrice née à Paris possédant bien la langue française et pouvant donner de bons commencements de musique désirerait trouver une place comme institutrice.
S'adresser au III étage. **Ul. Czarneckiego Nr. 10 J. G.** (2038 3 3)

Kamienica
l. $8^2/_4$ przy ulicy Jagiellońskiej jest do **sprzedania.** (1975 3—2)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób sifilitycznych,** jest jedyną rękojmia uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób sifilitycznych** i skórnych, prkt lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9tej do 1szej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye,** nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (398 19—?)

Magazyn
i pracownia



obówia mezkiego, damskiego i dla dzieci, z materyału zagranicznego i krajowego. Zamówienia wykonywa szybko i sumiennie podług najnowszej mody i po najtańszych cenach: **Zakład szewski**

Franciszka Gawlika

ulica Strzelecka l. 2. (2050)

Poszukuje się
dzierżawy majątku
300—400 morgów dobrej ziemi i z dobromi budynkami. — Zgłosić się pod adresem **B. R.** poczta **Żabno.** (2103 ?—3)

Środki na włosy

wypróbowanej dobroci, zyskały powszechne uznanie i zostały na wystawach odznaczone **medalami zasługi,** mianowicie:

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. — **Pilipton,** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę.
Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

UNIWERSALNY PŁYN
przeciw łupieży

Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie tej słabości sprowadza wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 zł.

Woda ateńska

używa się do zmywania głowy i włosów, odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem, utrzymuje czystość skóry, włosom nadaje elastyczność, i piękny połysk. Cena 80 ct.

NIGRETINA.

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.
Cena 1 zł.

BRYLANTYNA, służy do pomadowania brody, nadaje włosom miękkość i połysk, a przytem włosów nie stłuszcza. Cena 50 ct.
Olejek taninowy, przeciw wypadaniu włosów. Cena 50 ct
Pomada chinowa najprzedniejsza, wzmacnia włosy utrwala barwę i zapobiega tworzeniu się łupieżu. Cena ?0 ct.
Pomada litewska, odznacza się bardzo przyjemnym zapachem. Cena 50 ct.
Nabyć można w aptekach: w Krakowie u P. Dylskiego; w Stanisławowie u P. Stechera; w Tarnopolu u P. Jamrugiewicza.

Pierwszy zakład
chemiczno kosmetyczny i kumysowy

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi
i zaprzysięgłego chemika sa[illegible] we Lwowie
ul. Kopern[illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera